

DZIENNIK ŁÓDZKI

NAJSTARSZA GAZETA ŁÓDZI

OBRADOWAŁO PREZYDIUM RZĄDU

Stan przygotowań do nowego roku szkolnego

BIURO PRASOWE RZĄDU
INFORMUJE: 25 BM. OBRADOWAŁO PREZYDIUM RZĄDU.

Zapoznano się ze stanem przygotowań do rozpoczęcia roku szkolnego 1986/87. Omówiono w tym zakresie realizację zadań i wniosków określonych przez Biuro Polityczne KC PZPR. W posiedzeniu uczestniczyli wojewoda króświeński i prezydent m. Krakowa.

Zbliżający się rok szkolny będzie kolejnym etapem realizowania programu „Główne kierunki i zadania w pracy wychowawczej szkół”. Doskonalona będzie praca samorządów szkolnych, młodzieżowych organizacji ideowo-wychowawczych i społecznych oraz rozwijana współpraca szkół z rodzicami, organizacjami społecznymi i zakładami pracy.

W szkółnictwie ponadpodstawowym rozpocznie się wdrażanie zmian programowych, które zostały przygotowane przy ścisłym współdziałaniu środowiska nauczycielskiego. Młodzież poznawać będzie następujące nowe przedmioty i tematy: propedeutyka wiedzy ekonomicznej, wiedzy o prawie, propedeutyka filozofii, problemy współczesnej cywilizacji, informacja naukowa, elementy informatyki, ochrona i kształtowanie naturalnego środowiska, religioznawstwo oraz wybrane zagadnienia pedagogiki i psychologii.

Stwierdzono istotny postęp w rozwiązywaniu wielu trudnych problemów kształtujących sytuację w oświacie. Dotyczy to przede wszystkim zgodnego z planem zaopatrzenia uczniów w podręczniki szkolne i materiały pomocnicze o łącznym nakładzie 37 mln egzemplarzy. Efekty inwestycyjne

w zakresie budowy i remontów placówek oświatowych przewidziane do wykonania do 1 września br., są wyższe niż w analogicznym okresie 1985 roku. 30 szkół budowanych jest w ramach systemu zamówień rządowych.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Wojciech Łazarek trenerem kadry polskich piłkarzy



Nowy trener piłkarskiej reprezentacji Polski Wojciech Łazarek. CAF — Stefan Kraszewski, telefotograf

Trener Wojciech Łazarek został nowym selekcjonerem piłkarskiej reprezentacji Polski. Taką decyzję przyjął w poniedziałek Prezydium Zarządu PZPN na wniosek komisji konkursowej i po uzgodnieniu z przewodniczącym GKKFIT. Na opiekuna reprezentacji olimpijskiej powołano — Zdzisława Podęwnego — trenera poznańskiej Olimpii. Następcę trenera Antoniego Pichuleca wybrało tym razem Biuro Konkursu. Do PZPN wzięto 12 ofert. Przewodniczącym komisji był Kazimierz Górski, który powiedział dziennikarzowi PAP:

„W miniony piątek podaliśmy dokładną analizę wszystkich kandydatur. Komisja obradowała w składzie: Ryszard Konciewicz, Wacław Soja, Kazimierz Kowalczyk, dyrektor Departamentu Sportu Wyczynowego GKKFIT i ja. Po pierwszym przeglądzie ofert wybraliśmy sześć spośród nich, a potem trzy, te które naszym zdaniem były najwartościowsze; wzięliśmy



KOBRY ZAMIAST ŚWIECZEK

Bagażowemu dworca lotniczego w Seattle bardzo podejrzane wydało się pudełko ze świeczkami, które miało odlecieć na pokładzie samolotu linii Alaska Airlines do Kalifornii. Usłyszawszy dobiegające się z niego niewyraźne dźwięki, otworzył pudełko i w tym momencie ostąpił. W środku znajdowały się dwie indyjskie koby.

Przekazano je niezwłocznie do miejscowego ogrodu zoologicznego, a policja wszczęła śledztwo, by ustalić nazwisko nadawcy. Ma on być oskarżony o lekkomyślne spowodowanie zagrożenia dla personelu lotniska, o niewłaściwe oznakowanie przesyłki i o znechanie się nad zwierzętami.

SZARZA BYKA NA SAMOCHÓD STRAŻACKI

W Dorpsstraat, na północnym zachodzie Belgii, byk spowodował jaskrawoczerwonym kolorem samochodu straży pożarnej, przypuścił atak na pojazd, powodując straty w wysokości 300 tys. franków belgijskich. O ile trzy strażacy, którzy siedzieli w samochodzie, odczuli tylko lekkie wstrząsy, rozjusznym byłym kierownikiem zajął się lekarz weterynarii.

PAJAK

Grupa naukowców amerykańskich skupiła się na badaniu życia pajaka, jednego z najbardziej interesujących okazów fauny naszego świata.

Badania wykazały, że pajak jest największym na świecie żarłokiem, w stosunku do wagi ciała. Gdyby człowiek zjadł codziennie tyle — proporcjonalnie — to musiałby przyjąć 13 owiec, 11 prosiat i 4 woly.

opr. (K)

Zginęło co najmniej 2 tys. osób

Katastrofa geologiczna w Kamerunie

pod uwagę wzięli w dotychczasowej pracy szkoleniowej kandydatów. styl ich pracy, osobowości, a także zaprezentowana na piśmie koncepcja szkoleniowa w kierunku reprezentacji. Wniosek przedstawił w poniedziałek Prezydium Zarządu PZPN, które dokonało nominacji Wojciecha Łazarka na selekcjonera pierwszej reprezentacji oraz wybrało Zdzisława Podęwnego na opiekuna narodowej drużyny olimpijskiej, ale ta

(Dalszy ciąg na str. 2)

Toksyczny gaz wydobywający się od piątku z dna wulkanicznego jeziora Nios w północno-zachodniej części Kamerunu spowodował śmiertelne zatrucie co najmniej 2 tys. osób. Podając te liczby, minister informacji Kamerunu, Georges Ngango zastrzegł, że jest to szacunkowy bilans ofiar oraz dodał, że brak odpowiednich środków technicznych uniemożliwia ekipom ratunkowym dotarcie do miejsca katastrofy geologicznej i zahamowanie emisji toksycznego gazu. Co najmniej 3 wioski znalazły się w zasięgu jego działa-

nia. Jak podała agencja Reutera, w wyniku emisji gazu zginęli wszyscy mieszkańcy jednej z wiosek w pobliżu miasta Wum.

Władze zaapelowały do społeczności międzynarodowej o pomoc. Prezydent Kamerunu Paul Biya ogłosił rejon jeziora Nios strefą klęski żywiołowej. Polecił również podjęcie odpowiednich działań w celu zapobieżenia wybuchowi epidemii. Wojsko prowadziło pospieszną ewakuację ludności z zagrożonych terenów.

(Dalszy ciąg na str. 2)

BEZTROSKA — ALE CZY TYLKO?

Po trzech dniach znaleziono rodziców 4-letniej dziewczynki

Wstrząsają nami często, bulwersują artykuły prasowe, reportaże o tzw. dzieciach społecznej troski.

Wyjaśnienie „drogówki”

Za co można zatrzymać prawo jazdy?

W ub. r. funkcjonariusze MO zatrzymali ponad 108 tys. praw jazdy, głównie za prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu. Większość takich decyzji wywołuje protesty kierowców. Często stwierdzają oni, że popełnione wykroczenie nie kwalifikowało się do takiego postępowania.

Na jakiej więc podstawie funkcjonariusze MO zatrzymują prawo jazdy, niekiedy za — wydaje się — drobne wykroczenia? O wyjaśnienia w tej sprawie dziennikarz PAP zwrócił się do Biura Ruchu Drogowego KG MO.

— Kwestie te — poinformowano tam — są szczegółowo uregulowane w wytycznych dyrektora Biura Ruchu Drogowego KG MO opracowanych na podstawie ustawy „Prawo o ruchu drogowym” oraz aktów wykonawczych do niej.

Bezwzględnym obowiązkiem milicjanta — wynikającym z tych wytycznych — jest zatrzymanie prawa jazdy osobie kierującej pojazdem w stanie nietrzeźwości lub będącej po spożyciu alkoholu, albo podobnie działającego środka zakaźnego równowagę psychofizyczną. Chodzi tu więc m.in. o narkotyki lub też o lekarstwa ograniczające refleks. Zasadniczo podstawą do zatrzymania prawa jazdy jest zmiana barwy problemu trzeźwości. O ile kierowca nie zgadza się na badanie (choć ma obowiązek poddać się takiej kontroli), milicjant może zatrzymać prawo na podstawie własnych obserwacji lub zeznań świadków, jeśli w oparciu o zachowanie kierowcy (sposób mówienia, poruszania się) uzna, że jest on po spożyciu alkoholu. Funkcjonariusz ma wtedy dodatkowy obowiązek potwierdzenia swych podejrzeń przez spowodowanie analizy krwi kierowcy. Przeprowadzenia takich badań może żądać również kierowca, jeżeli nie zgadza się z wynikiem kontroli dokonanej przy użyciu problemu. W wypadku osób, co do których podejrzewa się, że są pod wpływem innego środka, działającego podobnie jak alkohol, prawo jazdy można zatrzymać dopiero wówczas, gdy obserwacje potwierdzą specjalistyczne badania lekarskie.

(Dalszy ciąg na str. 3)

Takie bulwersujące wszystkich, którzy się z nim zetknęli wydarzenia miało miejsce przed kilkoma dniami w Piotrkowie Trybunalskim. Sprawa wypłynęła późnym wieczorem 15 bm., choć zaczęła się wcześniej. Tegóż wieczoru, ok. godz. 22, na placu zabaw, obok huśtawki, mieszkałca przy ul. Zarskiego piotrkowianka Wiesława Mamrot natknęła się przypadkiem na zasypiającą tam małą dziewczynkę w wieku ok. 4 lat. Kobieta zabrała dziecko do domu, umyła, przebrała, nakar-

(Dalszy ciąg na str. 3)



Francja. Ok. 200 działaczy ochrony środowiska z Francji, RFN i Luksemburga wzięło udział w demonstracji w pobliżu elektrowni atomowej w Cattenom, domagając się jej zamknięcia z powodu stwierdzenia wycieku szkodliwych substancji.

CAF — AP

W DSP trwa normalna praca

W Warszawskich zakładach Graficznych „Dom Słowa Polskiego”, których część padła w nocy z 23 na 24 bm. pastwą pożaru, mimo strat i przeszkód trwa normalna praca. Terminowo drukowane są gazety i czasopiśma, m.in. na i zmianie w poniedziałek drukowano najnowsze wydanie „Świata Młodych”. O godz. 12.00 25 bm. ostatnie sekcje stołecznej straży pożarnej opuściły miejsce pogorelika, nad którym pieczę przejął zakładowa straż pożarna.

Jak stwierdził w rozmowie z dziennikarzem PAP dyrektor naczelny DSP, Bogdan Kukliński, czytelnicy nie odczują braku prasy, która drukowana jest w tych zakładach. Możliwe to będzie dzięki pomocy udzielonej przez inne stołeczne drukarnie.

W spalonej części DSP (jest to ok. jedna dziesiąta część zabudowy) mieścił się wydział fotokładu.

Jego zadania część załogi czaso-

wo wykonywać będzie w innych drukarniach Warszawy.

Niezależnie od tego w DSP rozpoczęto adaptację innego pomieszczenia na zorganizowanie fotokładu na miejscu. Oczywiście będzie mógł być on uruchomiony po dostawach niezbędnego sprzętu.

Trudno w tej chwili ocenić rozmiar strat i koszt odbudowy zakładu. Oprócz specjalnie powołanego awaryjnego sztabu ds. produkcji bieżącej w zakładach działa też sztab ds. odbudowy, który jak najszybciej określi potrzeby w zakresie materiałów i sprzętu koniecznych do przywrócenia normalnego funkcjonowania wydziału fotokładu.

W Zakładach Graficznych DSP kontynuuje swe prace specjalna komisja z udziałem przedstawicieli prokuratury, milicji i straży pożarnej, która ustala przyczyny pożaru.

(PAP)



W 238 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.36, zaszło zaś o 19.38.

Imieniny obchodzą:

Maria, Wiktor, Zefiryna, Liberat

Żywny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie małe i umiarkowane. Temp. maks. w dzień 19 st. Wiatr słaby zmienny, późniejszy umiarkowany południowo-wschodni.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 992,2 hPa (744,2 mm).

Z kalendarza wydarzeń

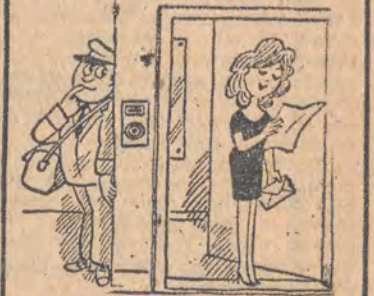
1944 — Zg. na Starym Mieście w Warszawie członkowie sztabu AL.

1971 — Ustawa o upaństwowieniu przemysłu naftowego Wenezueli.

Taka sobie myśl

Łatwiej powiedzieć to, co wiarygodne, niż to, co prawdziwe.

Uśmiechnij się



...i na zakończenie tego listu pragnę Pani powiedzieć, że Pania Kocham! Z poważaniem. Litosz.

EUGENIUSZ GUZ

W RFN o rocznicy wybuchu drugiej wojny światowej

autorów, bezstronny czytelnik może dojść do wniosku, że już nie Hitler ponosi główną winę za wybuch wojny, lecz że winien jest Stalin, polscy szowiniści i nieuczciwi brytyjscy mężowie stanu”.

Kwestionowanie wyłącznej winy III Rzeszy za wybuch wojny światowej nie należy tutaj do rzadkości. Od takiej pokusy nie jest wolna nawet poważna historiografia usiłująca jednakową miarą wymierzać sprawiedliwość napastnikowi i jego ofierze. Pomijam już rozpasanie skrajnej prawicy, której szo-

winistyczne publikacje, rozgrzeszające Trzecią Rzeszę, są nadal tolerowane.

W przeciwieństwie do lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych, kiedy nauczyciele unikali najnowszej historii Niemiec, dzisiaj szkoła już od hasła „Tysiącletnia Rzesza” nie stroni, lecz głębiej w materię nie wnika. O to, aby pamięć września nie zatarła się w świadomości społecznej całkowicie, dba przede wszystkim szeroko rozumiana lewica, ofiary hitlerowskich prześladowań, ruch związkowy, organizacje młodzieżowe, łączące się w tradycyjnych już dorocznych obchodach 1 września jako „dnia antywojennego”. Początek września upamiętniają te sily spotkaniami i wiecami, na których rozbrzmiewają hasła przeciwko wojnie, za pokojem i rozbrojeniem. Spotkania te nie mają jednak większego rezonansu, bo mieszczkańska RFN pomija je milczeniem. Ponadto nie wiadomo, ilu spośród młodych demonstrujących 1 września na placach Hamburga czy Monachium wie, że wolne zapoczątkowała tego dnia napaść Hitlera na Polskę. W 1974 roku tylko 17 proc. ankietowanych gimnazjalistów Saary (ankiety takie robił sobie nieszykający rzadko) potrafiło prawidłowo odpowiedzieć, w którym roku Hitler napadł na Polskę. O dokładną datę już nawet nie pytano.

W. Łazarek trenerem

(Dokończenie ze str. 1)
nominacja wymaga jeszcze zgody klubu Olimpia Poznań.

podpisana być winna na 4 lata, do następnych mistrzostw świata...

W. Łazarek: — Jestem zaszczycony...

● Jak się pan czuje w nowej roli?
— Jestem wzruszony i zaszczycony nominacją...

my w kraju utalentowaną młodzież, niezłe zaplecze i dobrych szkoleniowców...

WOJCIECH ŁAZAREK urodził się 4 października 1938 r. w Łodzi. Ukończył Technikum Mechaniczne i Studium Trenerskie w AWF Gdańsk...

● Czy mógłby pan streścić swoją koncepcję pracy z reprezentacją?
— Przedstawiłem ją w swojej konkursowej ofercie...

Wojciech Łazarek dwukrotnie uzbudził się trenerem roku w klasyfikacji tygodnika „Piłka Nożna” (1983 i 1984 r.).

● Ostatnie wiele mówi się o wątpliwym morale w naszym piłkarstwie...
— To sprawa delikatna, ale wymagająca szybkich działań...

Prezes PZPN o konkursie

Prezes PZPN — Edward Brzostowski tak skomentował przebieg i rozstrzygnięcie konkursu na selekcjonera reprezentacji:
— Do Warszawy wróciłem z urlopu już po obradach komisji konkursowej...

Uważam, że konkurs zdał egzamin, chociaż niektórzy krytykowali nas za ten pomysł...

Wrócił na bieżnię

12 tysięcy widzów oraz kilka stacji telewizyjnych zjechało do włoskiego kurortu Viareggio koło Pizy...

stał po raz ostatni przed dyskwalifikacją na zawodach w Miliorosa w 1982 r.

W SKRÓCIE

● Kajakarskie mistrzostwa świata: złoty medal w wyścigu na 10000 m w dwójkach — kanadyjczyk z dobytą Markę Eblak i Marek Dopierała...

● W USA przebywa reprezentacja ZSRR w siatkówce mężczyzn. Po występach w międzynarodowym turnieju...

Konferencja prasowa

J. Woroncowa i S. Achromiejewa

Oświadczenie Michała Gorbaczowa wygłoszone 18 bm. znajduje się dziś w centrum uwagi opinii światowej...

nowością częścią składową obrony strategicznej.
Podkreślił on, że Związek Radziecki nie przeprowadza prób z jakimkolwiek systemem podobnym do systemu ASAT...

Dla Związku Radzieckiego nie ma problemu kontroli przetrzymywania zakazu doświadczeń z bronią jądrową. Świadczy o tym chociażby wspólna radziecko-amerykańska eksperymetalna kontrola...

Banki centralne — trzech krajów — W. Brytanii, Japonii i USA opublikowały jednocześnie studia nad transakcjami walutowymi zawieranymi w Londynie, Nowym Jorku i Tokio.

Strona radziecka opowiada się za takim radziecko-amerykańskim spotkaniem na szczycie, które zakończyłoby się zawarciem poważnych porozumień w dziedzinie rozbrojenia.

franki szwajcarskie (9,7 proc. — było 12,2 proc.) i dolary kanadyjskie 5,2 proc. — było 7,5 proc.)

Polsko-radzieckie rozmowy

W Moskwie odbyły się rozmowy przewodniczących centralnych organów planowania Polski i Związku Radzieckiego — wiceprezesa Rady Ministrów PRL — Manfreda Gorywody i pierwszego zastępcę przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Nikołaja Talsyna...

Władze USA nie szczędzą środków na rozszerzenie skali dywersji ideologicznej przeciwko krajom socjalistycznym.

KROKOWA WYPADKOW

► Godz. 8.25. — W miejscowości Milewski, gm. Nowosolna kierowca Syreny o nie ustalonym nazwisku stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w słup oświetleniowy.

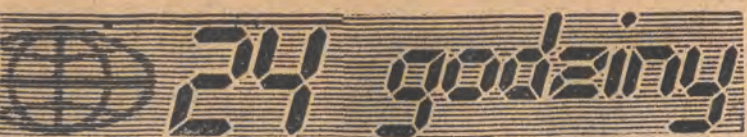
► Godz. 13.45. — W Bełoni, na ul. Głównej potrącona została przez motorower Komar kierowca Miłgorzata M. Dziecko odniosło obrażenia głowy. Kierowca odjechał z miejsca wypadku.

► Godz. 4.30. — W Andrzejowie, na ul. Rokicińskiej kierowca autobusu Karus Kazimierz T., stracił panowanie nad pojazdem na łuku drogi, kjechał na pobocze i przewrócił się do rowu.

► Godz. 8.05. — Na skrzyżowaniu ul. Przędzalnianej i ul. S. Marcja kierujący Trabantem Jan W. nie ustąpił pierwszeństwa przedjazdy i spowodował zderzenie z Wartburgiem...

► Godz. 10.45. — W Toporowie gm. Główna kierowca Jelca z przyczepą na skutek nieostrożnej jazdy podczas wyprzedzania uderzył w motorower Komar, którego kierowca Mieczysław S. odniósł lekkie obrażenia.

Opinia publiczna Danii porusza jest aferą duńskiego ministra transportu, który obchodził swoje 60 urodziny na koszt podatników — wydatki poniesione na urządzenie przyjęć z tej okazji pokrył z budżetu kierowanego przez siebie ministerstwa.



PLENUM KW PZPR W KIELCACH

Na funkcję I sekretarza KW PZPR w Kielcach wybrany został dotychczasowy sekretarz KW — Jarosław Motyka.

NARADA EKSPERTÓW MAEA

W Wiedniu, w siedzibie Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (MAEA) rozpoczęła się w poniedziałek 5-dniowa narada ekspertów z krajów członkowskich agencji na temat bezpieczeństwa rozwoju energetyki jądrowej.

„EKOLOGIA A POKÓJ”

Z udziałem uczonych z 33 krajów oraz przedstawicieli 11 organizacji międzynarodowych rozpoczęła się w poniedziałek w Warnie konferencja na temat „Zachowanie środowiska a obrona pokoju światowego”.

POLICJA OTWORZYŁA OGIEŃ DO MŁODZIEŻY

Siły bezpieczeństwa państwowej RPA otworzyły ogień do liczącego kilkaset osób tłumy murzyńskiej młodzieży szkolnej w Szwecji pod Johannesburgiem.

RADZIECKO — AMERYKAŃSKIE KONSULTACJE

W Genewie odbyło się w poniedziałek drugie spotkanie radzieckich i amerykańskich ekspertów w ramach dwustronnych, wstępnych konsultacji w sprawie środków, których zadaniem byłoby zmniejszenie zagrożenia jądrowego.

TYDZIEŃ NA DROGACH

W przedostatnim tygodniu lata na krajowych drogach zdarzyło się nieco mniej wypadków niż poprzednio. W ciągu minionych 7 dni policja natutowała w kraju 784 wypadki drogowe, w których zginęły 64 osoby, a 378 zostało rannych.

W londyńskim City największe obroty

Banki centralne — trzech krajów — W. Brytanii, Japonii i USA opublikowały jednocześnie studia nad transakcjami walutowymi zawieranymi w Londynie, Nowym Jorku i Tokio.

WALKA Z PRZESTĘPCZOŚCIĄ

Włoska policja przeprowadziła w Kalabrii zakrojona na szeroką skalę akcję w ramach walki ze zorganizowaną przestępczością.

Stan przygotowań

(Dokończenie ze str. 1)
Inaugurowany i września nowy rok oświatowy przebiegać będzie pod znakiem lepszej organizacji pracy placówek oświatowych.

ORDERY DLA MARYNARZY ZE „ŚWIECIA”

35 bm. w siedzibie Polskich Sił Oceanicznych odbyła się uroczystość przekazania załozce drobniocwa m/s „Świecie” wyskokich odznaczonych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej — Orderów Przyjaźni.

Katastrofa geologiczna

(Dokończenie ze str. 1)
Gaz zaczął się wydobywać ze znajdującego się pod jezioro kra-

teru w piątek 22 bm. Przyczyną emisji jest najprawdopodobniej aktywność sejsmiczna znajdującego się w tym regionie łanuchca gór wulkanicznych.

Na te cele dolary zawsze się znajdują

Władze USA nie szczędzą środków na rozszerzenie skali dywersji ideologicznej przeciwko krajom socjalistycznym.

Zmarło niemowlę z dwiema głowami

W Ciudad Boliver zmarło 4-miesięczne niemowlę z dwiema głowami, 2 sercami i 3 pęciami.

Zabawy pana ministra na koszt podatników

Opinia publiczna Danii porusza jest aferą duńskiego ministra transportu, który obchodził swoje 60 urodziny na koszt podatników — wydatki poniesione na urządzenie przyjęć z tej okazji pokrył z budżetu kierowanego przez siebie ministerstwa.

Wypoczynek na różne sposoby

Każdy z nas ma swój pomysł na najlepszy wypoczynek urlopowy. Najpopularniejszą formą jest opalanie się na plaży i unikanie wysiłku fizycznego.

Wypoczynek na różne sposoby

Każdy z nas ma swój pomysł na najlepszy wypoczynek urlopowy. Najpopularniejszą formą jest opalanie się na plaży i unikanie wysiłku fizycznego.

Niemowlę urodziło się w maju przy pomocy cesarskiego cięcia i lekarze nie rokowali nadziei na przeżycie.

Wypoczynek na różne sposoby

Każdy z nas ma swój pomysł na najlepszy wypoczynek urlopowy. Najpopularniejszą formą jest opalanie się na plaży i unikanie wysiłku fizycznego.

Niemowlę miało jedną głowę większą, dwa serca, dwa żołądki, ale tylko jeden zespół kończyn, jeden tors i jedne genitalia.

Wyjaśnienie „drogówki” Za co można zatrzymać prawo jazdy?

(Dokończenie ze str. 1)

Dokument ten — jak wynika z wytycznych — można zatrzymać także wtedy, gdy milicjant uzna, że kierujący popełnił przestępstwo lub wykroczenie, za które sąd lub kolegium mogą orzec — jako karę dodatkową — zakaz prowadzenia pojazdów. Takie konsekwencje zaś bywają wyciągane nie tylko wobec kierowców, którzy spowodowali wypadek z ofiarami, ale również wobec tych, którzy swoim zachowaniem stworzyli realne zagrożenie dla życia lub zdrowia innych osób, albo o mało nie doprowadziło do znacznych strat materialnych. Lista wykroczeń, za które można zatrzymać prawo jazdy, o ile doszło do takiego zagrożenia bezpieczeństwa, jest obszerna. Ujęto w niej także zdarzenia jak: naruszenie zasad pierwszeństwa przejazdu, a także przepisów o zachowaniu się kierujących wobec pieszych, a zwłaszcza kontynuowanie jazdy narażającej na niebezpieczeństwo przechodniów znajdujących się na wyznaczonym przejściu — wyprzedzanie na przejściach, omijanie stojących pojazdów przepuszczających pieszych itp. Do wykroczeń tych należy też naruszanie przepisów o wyprzedzaniu, wymijaniu i omijaniu, zmiana kierunku bez zasygnalizowania tego i zajeżdżanie drogi innemu pojazdowi, nadmierna i niebezpieczna prędkość, przejeżdżanie podłużnej linii ciągłej, jazda lub nawet postój bez wymaganego oświetlenia pojazdu, wadliwe oświetlenie go, oślepianie innych uczestników ruchu. Ponadto dotyczy to niezatrzymania się na sygnale osoby uprawnionej do kontroli ruchu lub nieudzielenia niezwłocznej pomocy ofiarze wypadku przez prowadzącego pojazd, uczestniczącego w tym zdarzeniu.

Prawo jazdy można zatrzymać także wtedy, gdy jest znieszone w stopniu powodującym jego nieczytelność albo w razie podrobienia go lub przerobienia.

W wytycznych akcentuje się, że zatrzymanie prawa jest jednym z najdotkliwszych środków stosowanych wobec prowadzących, a zwłaszcza zawodowych kierowców. Stąd też podejmowanie takiej decyzji, polegającej za sobą skierowanie sprawy do kolegium lub prokuratora, wymaga szczególnej rozwagi i wnikliwości. Decyzja funkcjonariusza musi być rzetelnie akceptowana przez jego przełożonych, którzy mogą polecić, aby natychmiast kierowcy zwrócić dokument, jeśli nie ma podstaw prawnych do jego zatrzymania.

W razie mniejszych wykroczeń wymienianych wyżej, milicjant ogranicza się do ukarania na miejscu kierowcy mandatem, przy czym w takim wypadku nie może on jednocześnie zatrzymać prawa jazdy. Podstawą do zatrzymania tego dokumentu nie może być też podejrzenie milicjanta, że kierowca nie ma odpowiednich kwalifikacji (np. że nie zna przepisów). Funkcjonariusz ogranicza się wówczas do skierowania wniosku o poddanie kierowcy egzaminowi sprawdzającemu. W razie niezdania go, prawo zatrzymuje właściwy organ administracyjny.

Osobie, której zatrzymano prawo, milicjant wydaje pokwitowanie, uprawniające do prowadzenia pojazdu w ciągu 3 dni od daty jego wystawienia. Nie dotyczy to oczywiście sytuacji, gdy kierowca był pod wpływem alkoholu lub podobnie działającego środka; pokwitowanie to, opatrzone wtedy dodatkową adnotacją, nie upoważnia do kierowania pojazdami.

Zatrzymany dokument funkcjonariusz musi niezwłocznie przesłać do właściwego kolegium (wraz z wnioskami o ukaranie i materiałem dowodowym) — lub — w razie przestępstwa do prokuratora, łącznie z postanowieniem o wszczęciu dochodzenia. O ile dokument jest zniszczony, wysyła się go do organu administracyjnego, który go wydał. Podrobione lub przerobione prawa otrzymuje kierownik jednostki MO. Trzeba dodać, że w razie zatrzymania uprawnień kierowcy zawodowemu, o fakcie tym informuje się jego zakład pracy.

Zasady dotyczące zatrzymywania praw jazdy odnoszą się również do kart motorowerowych, rowerowych, wozniców oraz pozwolenia na prowadzenie pojazdów szynowych. Dobrze się stało, że te kontrowersyjne sprawy są regulowane przez zwięzłą instrukcję, zgodną zresztą z wytycznymi Ministerstwa Komunikacji — z ustawą o ruchu drogowym. Nasuwa się wątpliwość, czy nie przewidziano w niej zbyt dużej możliwości zatrzymywania prawa jazdy. Zobowiązano bowiem organa kontroli ruchu do podejmowania takich decyzji we wszystkich sprawach, które wymagają skierowania do kolegium lub prokuratora, a za które można orzec zakaz prowadzenia pojazdów. W rezultacie prawo jazdy można okresowo utracić za wszystkie podstawowe wykroczenia w ruchu drogowym. Nie zawsze jednak przecieć ocena milicjanta okazuje się słuszną. W takiej sytuacji postanowieniem kolegium prawo jazdy jest zwracane.

(PAP)

Po trzech dniach znaleziono rodziców

(Dokończenie ze str. 1)

miła i w trosce o zrozpaczonych już pewnie rodziców — zawiadomiła milicję. Ponieważ dziecko nie umiało podać nazwiska rodziców, swego adresu, w wyniku wspólnej decyzji pani Mamrot i funkcjonariuszy MO, pozostawiono chwilowo dziecko w mieszkaniu przy ul. Żarskiego. Bo przecież nikt nie wątpił, że lada chwila znajdą się rodzice. Trzeba było jednak więcej czasu niż chwila. Nikt nie zgłosił zaginięcia dziecka, w Piotrkowie ani w województwie, tego dnia i następnego również. Dziecko zabrano do szpitala, by na wszelki wypadek poddać je badaniom.

18 bm. postanowiono podjąć kolejną próbę rozmowy z dzieckiem, dla ustalenia jego tożsamości. Milicjanci byli zaskoczeni, gdy ani na oddziale dziecięcym, ani w całym szpitalu dziewczynki nie było i nikt nie umiał powiedzieć, gdzie jest ani co się z nią stało. Sprawa była poważna. Radiowóz ruszył ze szpitala i na ul. Wolborskiej natknął się na przechodniów, którzy zatrzymali idące samotnie dziecko. W rozmowie mała podała tym razem nazwisko, które okazało się nieobce milicji. Wizyta w domu właściciela tegoż nazwiska nadała już inny bieg sprawie.

W tym samym czasie, a więc w

trzy dni od chwili odnalezienia dziecka, do Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Piotrkowie zgłosiły się dwie kobiety — matka i córka — powiadamiając o zaginięciu 4-letniej dziewczynki — córki i wnuczki kobiet. Łatwiej już było teraz o wyjaśnienie okoliczności zaginięcia dziecka, choć nadal trudno o dane wiary w takie podejście do matczynych obowiązków.

15 bm. matka wraz z dwójkiem dzieci przebywała w mieszkaniu. Podczas gdy spała, — jedno z dzieci zniknęło z mieszkania. Kobieta przyjęła za pewnik, że wnuczka zabrała do siebie babcia i nie „zawracała” sobie tą sprawą głowy aż do 17 bm., spędzając ten

czas w towarzystwie swego konkubina, ojca dzieci. Nie brakło też alkoholu. Gdy wreszcie pomyślała o dziecku, wysłała ojca dziewczynki, by sprawdził, czy jest ona istotnie u babci. Ten stwierdził podobno, że widział ją tam. Dopiero po spotkaniu matki i babki wyszło na jaw, że dziecka nie ma już od trzech dni. Dziecko na milicję, która od trzech dni próbowała trafić na ich ślady...

Wyjątek z oświadczenia matki złożonego w RUSW: „(...) zaznaczam, że w przyszłości dopilnuję, aby dziecko miało moją prawdziwą opiekę i nie będą opiekować się tak jak do tej pory, aby ponownie uciekało z domu”.

m-ak

Katastroficzne prognozy naukowców

W ciągu kilkunastu lat, a najdalej kilkadziesiąt, grozi nam zagłada. Takie zdanie wypowiadają obecnie niektórzy naukowcy z NASA. Prof. James Hansen i prof. Robert Watson przedstawili niedawno szczegółowy raport w tej sprawie na forum jednej z podkomisji Senatu. Kreślą w nim losie katastroficzny obraz naszej planety na początku przyszłego stulecia. Po pierwsze twierdzą, że wskutek przedostawania się do atmosfery substancji chemicznych zniszczona zostanie powłoka ozonu, chroniąca naszą planetę przed szkodli-

wymi promieniami ultrafioletowymi. Po drugie, uważają, że z kolei same zanieczyszczenia atmosfery utworzą wokół Ziemi powłokę, która uniemożliwi odplyw z niej zbędnego ciepła. Te spowoduje tzw. — efekt cieplarni, czyli przegrzanie. Skutkiem wzrostu temperatury ulegnie stopieniu warstwa lodowa na biegunie południowym, co z kolei podwyższy poziom mórz i oceanów średnio o 1-4 metry. Wszystkie niższe położone miasta i obszary jak Nowy Orlean, Kair i Bangladesz zostaną zatopione. Stanie się to prawdopodobnie około 2100 roku.

Równoległe — wywodzą obaj naukowcy — będą postępować procesy pustynne. Wiele obszarów rolniczych zamieni się w nowe Sahary. Wygine wiele gatunków zwierząt.

Na szczęście inna grupa naukowców stanowczo odrzuca te twierdzenia, uważając je za zbyt przesadne i bazujące na niepewnych danych. Twierdzą oni, że obecnie zjawisko wzrostu temperatury na ziemi nie zachodzi; wprost przeciwnie, temperatura na półkuli północnej począwszy od lat trzydziestych obniża się.

WARSZAWA

WTOREK, 26 SIERPNI

PROGRAM I

11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn informacyjny. 12.30 Rodzina muzykująca. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.30 Słynne uwertury. 14.05 Magazyn muzyczny. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.30 Ten stary, dobry jazz. 18.05 Problem dnia. 18.20 Koncert dnia. 18.45 Relacja z Mistrzostw Europy w Lekkiej Atletyce (ze Stuttgartu). 19.00 Magazyn informacyjny. 19.35 Chwila muzyki. 19.30 „Tajemnica Granatowego Zaułku” — odc. 20.00 Dziennik. 20.15 Koncert żyweń. 20.40 W kilku taktach. 20.45 Relacja z Mistrzostw Europy w Lekkiej Atletyce. 20.55 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Wielka Antologia Józefa Hofmanna. 22.05 Na różnych instrumentach. 22.20 Gwiazdy starego kina. 23.00 Wład. 23.10 Panorama świata. 23.25 Chwila muzyki. 23.30 Poetyckie prezentacje. 23.50 Melodie na dobranoc.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenaście. 11.10 Muzyczny non stop. 12.00 250 aud. z cyklu: Polscy laureaci międzynarodowych konkursów muzycznych. 12.25 Afrykańskie rytmy — Franco. 13.00 Wład. 13.05 Serwis informacyjny (z Londynu). 13.10 „Nasze sprawy” — aud. Joanny Sikorzynki (L.). 13.20 Z malowanej skrzyni. 13.30 Album operowy: Sceny i aria. 14.00 Przeboje sprzed lat. 15.00 Zofia Szymańska: „Opowieść o domu naszym”. 15.10 Koncert na bis. 16.00 J. Higgins: „Pieśń jest zawsze dziesiątą”. 17.00 Wład. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (L.). 17.10 Aktualności dnia (L.). 17.30 100 lat Towarzystwa Spiewaczego „Harmo-

nia”. (L.). 17.50 Łódzki Magazyn Wojskowy (L.). 18.10 Piosenki Anny German (L.). 18.30 Klub Stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.00 Wład. 21.05 Wieczorne refleksje. 21.10 Od ragtime'u do swingu. 21.30-1.00 Wieczór literacko-muzyczny. 21.30 Nagrania wieczoru. 21.40 E. Stocka-Kalinowska: „Na księżycowym dworcu” — cz. II stuch. 22.10 Słuchajmy razem. 23.00 M. Białoszewski: „Pamiętnik z Powstania Warszawskiego”. 23.20 Muzyka naszych czasów. 24.00 Głosy, instrumenty, nástroje.

PROGRAM III

11.00 Jazz lat osiemdziesiątych. 11.30 „Szlachetne zdrowie”. 11.40 Gwiazda tygodnia: Michael Franks. 11.50 I. Iredyński: „Manipulacja”. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Boris Vian: „Jasień w Pekinie”. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Lato w filharmonii — Symfonia paryska. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Przypomnijmy Jana Hammera. 15.40 „O sztukę czasów, w których żyjemy” — aud. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 „Wieniec”. 19.50 J. Iredyński: „Manipulacja”. 20.00 Casy ten rock: Violent Femmes. 20.45 „Wspomnienia Belli Chagall”. 21.00 Mistrzowie baroku. 21.45 Książka tygodnia: Paul Scott — „Dzień Skorpiona” — aud. 22.05 Int. sportowe. 22.15 Duke Ellington i jego muzyka. 22.45 Posuchac wart. 23.00 Opera tygodnia: Richard Wagner: „Tannhauser”. 23.15 Czas relaksu. 23.50 P. Roth: „Kompleks Portnoy'a”.

PROGRAM IV

11.00 „Dom i świat” — „Dziecko i sztuka” — mag. 12.00 Wład. 12.05 Wyzwanie współczesności. — Bezoperacyjne leczenie chorób ser-

ca. 12.20 Zespoły instrumentalne. 12.30 „W Jezioranach” — odc. 13.00 Listy rodzinne: Listy Tadeusza Bobrowskiego do siostrzeńca Josepha Conrada Korzeniowskiego. 13.25 Szuman walczy o Klara — aud. 14.00 Popołudnie młodych. 17.00 Wład. 17.05 Akademia muzyki. 17.55 Widnokrag. 18.25 Jazd tradycyjny. 18.50 Dział pytanie, dziaś odpowiedź — „Technika na co dzień” — aud. 19.30 Wład. 19.35 Lekture Czwórki: „Ziemiaństwo polskie 1789-1945”. 19.45 Kulisy scen i scenek — aud. 20.15 Wieczór muzyki i myśli — aud. 21.35 Słownik Higieny Psychologicznej. 21.55 Wład.

TELEWIZJA

PROGRAM I

8.55 Domator. 9.00 Teleferie TDC — „Podniebne wakacje”. 9.25 Kino Teleferii: „Dzkoje Moniki” (16 — ostatni). 10.00 DT — wiadomości. 10.10 Film dla 2 zmiany: „Zaginął bez śladu” (5) — serial prod. ang. 11.00 Z myślą o zimie. 11.15 Poradnik Domatora. 11.30 Na leżaku i w fotelu. 11.40 Terra „X” — „Ślady gigantów” (6). 17.05 PZU informuje. 17.15 Teleexpress. 17.30 Studio Lato. 19.00 Dla dzieci: „Zajęcza nocka”. 19.30 Dziennik. 20.00 Publicystyka. 20.15 „Zaginął bez śladu” (5) — serial prod. ang. 21.00 DT — komentarze. 21.25 Telewizyjny Informator Wydawczy. 21.40 Studio sport — ME w lekciej atletyce ze Stuttgartu. 23.10 DT — wiadomości.

PROGRAM II

17.00 Komedia 7 stolic: „Ciepło” — film prod. bulg. 18.30 Wiadomości (L.). 19.00 Wiedomuzyka. 19.30 Dziennik. 20.00 Zwiedzamy Polskę. 20.15 Ciepłorowy — program publ. 21.05 Panorams kina radiotelekięgo — „Kamienny krzyż”. 22.25 Auto Moto Fan Klub. 22.55 Wieczorne wiadomości.

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 sierpnia 1986 roku w 83 roku życia, zmarła w Warszawie długoletnia mieszkanka Łodzi, Główna i ostatnio Warszawy

S. + P.

ZOFIA HOŁODYNIAK

Msza św. zostanie odprawiona w środę, 27 sierpnia br. o godz. 8 w kościele przy ul. Gdańskiej 6a w Warszawie. Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu o godz. 14.30 w Łodzi na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej. CÓRKA, ZIĘC, WNUCZKA, PRAWNURI I POZOSTAŁA RODZINA.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 sierpnia 1986 roku zmarł w wieku lat 78 nasz ukochany Mąż, Ojciec, Teść i Dziadek

S. + P.

TADEUSZ NAPOLEON MARCHWICKI

długoletni pracownik WZGS w Łodzi, żołnierz AK, pseudonim „Kurwawa”.

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 sierpnia br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza katolickiego na Zarzewie, o czym powiadomiamy pogrzebem w smutku:

ZONA, CÓRKA, ZIĘC I WNUK

Prosimy o nieskładanie kondoleń.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 sierpnia 1986 roku zmarła w wieku lat 54, nasza najdroższa Matka, Babcia i Siostra

S. + P.

TERESA MARCJANEK

Uroczystości pogrzebowe odbędą się dnia 26 sierpnia br. o godzinie 14.30 w kościele Najświętszego Serca Jezusowego przy ul. Skarbowej 2, skąd nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz rzym.-kat. pod wezwaniem św. Rocha przy ul. Zgierskiej 141.

DZIECI, WNUCZKA, SIOSTRA I POZOSTAŁA RODZINA.

Dnia 13 sierpnia 1986 roku zmarł

ADWOKAT

WŁADYSŁAW KŁOS

członek Zespołu Adwokackiego nr 19 w Łodzi.

W Zmarłym tracimy doświadzonego prawnika, serdecznego, życzliwego dla wszystkich i zawsze pogodnego Kolegę.

Wyrazy głębokiego współczucia rodzinie Zmarłego składają:

DZIECIAN I OKRĘGOWA RADA ADWOKACKA W ŁODZI

W dniu 24 sierpnia 1986 roku zmarł, przeżywszy lat 80, nasz najukochańszy Mąż, Brat, Ojciec, Dziadek i Pradziadek

S. + P.

CZESŁAW MASŁOWSKI

Pogrzeb odbędzie się 27 sierpnia 1986 roku (środa) o godzinie 14.30 z kaplicy cmentarza św. Wincencego na Dołach.

RODZINA

Dnia 23 sierpnia 1986 roku po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Panu, opatrzona św. sakramentami

S. + P.

MARIANNA SUJECKA

z d. WOJCIECHOWSKA.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 28 sierpnia br. (czwartek) o godzinie 15 z kaplicy cmentarza rzymskokatolickiego (Doly).

Sirokska:

MAŻ, DZIECI, WNUCZKI I PRAWNUCZKA.

Dnia 23 sierpnia 1986 roku zmarł nasz ukochany Mąż, Ojciec i Dziadek

S. + P.

ZYGUNT MICHALAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 sierpnia br. (środa) o godz. 12 na cmentarzu komunalnym na Zarzewie, o czym zawiadamiamy pogrzebem w smutku.

NAJBLIŻSZA RODZINA

Szczere wyrazy współczucia składamy

KOLEŻANIE

GRAŻYNIĘ BAZYLAK

z powodu zgonu

MATKI

S. + P.

GENOWEPI BELIGI

KIEROWNICTWO ADMINISTRACYJNO-SPOŁECZNE ORAZ KOLEŻANKI I KOLEDRZY z PRUBHU „SUDREM” w ŁODZI.

W dniu 23 sierpnia 1986 roku zmarła po krótkiej chorobie nasza ukochana Matka, Babcia, Prababcia i Teściowa

S. + P.

WŁADYSŁAW HAWLIKA

z domu MUSZYŃSKA, zasłużona i długoletnia pracownica Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi, odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 sierpnia br. (wtorek) o godz. 14 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiamy.

CÓRKA: BARBARA I JANINA z RODZINAMI.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 sierpnia 1986 roku zmarł w wieku 63 lat nasz kochany Ojciec i Dziadek

S. + P.

KAZIMIERZ CISZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 sierpnia br. (wtorek) o godzinie 15.30 na cmentarzu Mania. Pogrzeb w smutku:

CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIĘC I WNUCZKA.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 sierpnia 1986 roku, zmarła najukochańsza Zona, Mama

S. + P.

TERESA ZWIERZCHOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 sierpnia br. (wtorek) o godzinie 14 na cmentarzu przy ulicy Szczecińskiej.

Pogrzeb w głębokim smutku:

MAŻ I SYN

Dnia 24 sierpnia 1986 roku zmarł pojedynany z Bogiem

S. + P.

WACŁAW JANIAK

nasz kochany Dziadek, Teść, Brat, kombatanł II wojny światowej.

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 sierpnia br. (wtorek) o godz. 16 na cmentarzu św. Antoniego — Mania, o czym zawiadamiamy w wielkim smutku.

RODZINA

Pogrzeb w głębokim żalu zawiadamiamy, że w dniu 23 sierpnia 1986 roku w wieku 68 lat zmarł nasz najukochańszy Mąż, Tatus i Dziadzius

S. + P.

MIECZYSLAW KARPIK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 sierpnia 1986 roku (wtorek) o godzinie 15 na cmentarzu rzymskokatolickim przy ul. Kurczak.

Pogrzeb w głębokim smutku:

ZONA, SYN, CÓRKA I MĘZAMI I DZIECI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że odeszła od nas nagle w wieku lat 67

S. + P.

JADWIGA ŻYWAR-GARLIKA

z domu MIKŁASZEWSKA. Człowiek wielkiego serca, nauczyciel młodzieży szkół łódzkich. Pogrzeb odbędzie się dnia 27 sierpnia br. (środa) o godz. 13 z kaplicy cmentarza św. Wojciecha przy ul. Kurczak.

Porostający w głębokim smutku

SYN z RODZINĄ

na innych łamach

Pękła bania z atestacją i przeglądem struktur organizacyjnych. Dyrektorzy wybranych do atestacji przedsiębiorstw jak ognia unikają dziennikarzy, bo nie dają im pracować, tylko chcą wiedzieć co i jak będzie, co się robi a czego jeszcze nie.

Artykuł stosowny na ten temat, pisma doc. dr hab. Marcina Bielskiego z UL, zamieszcza „POLITYKA”. Autor jest jednocześnie prezesem Zarządu Oddziału TNOiK w Łodzi.

Oto istotny fragment: „Powierzchniowo przeprowadzone przeglądy i atestacja, które nie przyniosą odczuwalnej poprawy organizacji, mogą podważyć zaufanie załóg do wszelkich metod i technik organizacyjnych i zniechęcić do ich stosowania w przyszłości.

Tak stało się w wielu wypadkach z informatyką, która kompromitowała, wprowadzając niedostatecznie przygotowane i sprawdzane programy, a potem zwalając wszystko na niezumie nie winne komputery (...). To zagrożenie może powiększyć beztroška propaganda, jeśli będzie próbowała wzmocnić społeczeństwu, że po przeglądach i atestacji wszystko zaraz zmieni się na lepsze.

Jeśli się zmieni, to nie radykalnie i nie zaraz. Ciągłe bowiem brak przymusu ekonomicznego do efektywnego gospodarowania. Monopolistyczna pozycja wielu producentów na rynku, kosztowa forma cen, brak równowagi rynkowej — wszystko to pozwala osiągnąć wysokie zyski bez obniżki kosztów, a nawet dzięki ich podwyższaniu. Przymus polityczno-administracyjny, z jakim powiązane są przeglądy struktur i atestacja, jest zjawiskiem pozytywnym, bo może ruszyć z miejsca sprawy organizacji. Nie będzie on jednak wystarczający na dłuższą metę. Rzeczywista i ciągła racjonalizacja pojawi się wtedy, gdy oszczędność nakładów i intensywny rozwój staną się warunkami istnienia przedsiębiorstwa.

Sprawa nie jest więc taka prosta. Najważniejsze żeby akcja usprawniania gospodarki narodowej zainicjowana po X Zjeździe nie była przemijającą modą, lecz stała się stałą metodą działania w przedsiębiorstwach.

Na inny aspekt sprawy atestacji zwraca uwagę katowicki tygodnik „TAK I NIE”, pisząc m. in., że „Związki zawodowe mogły znaleźć się między młotem a kowadłem. Jedni będą za atestacją, bo zarobią, inni przeciw, bo stwierdził się ich nieprzydatność”.

Innym dylematem związków zawodowych zawartym w haśle „jaka praca taka płaca” pisze w „PRZEGLĄDZIE TYGODNIOWYM” Piotr Aleksandrowicz: „Czytałem niedawno wywiad z przewodniczącym polskiej federacji związkowej, który z przekonaniem twierdził, że układ zbiorowy, cel numer jeden aparatu federacji, musi zlikwidować nierówności płacowe pomiędzy poszczególnymi zakładami pracy w branży. Właśnie w imię tego nieszczęsnego

Atestacja

— moda czy metoda?

hasła o pracy i płacy. Jego zwolennicy wywodzą, że jeśli dwóch ślusarzy równie ciężko pracuje w dwóch różnych fabrykach, o różnym wyposażeniu, i różnej wielkości produkcji na jednego zatrudnionego, to powinni oni zarabiać dokładnie tyle samo. Podejrzewam, że wielu czytelników tej wypowiedzi było nią zachwyconych. We mnie wzbudziła gwałtowny opór.

Wyobraźmy sobie bowiem, że jeden z owych ślusarzy z brygady remontowej pracuje w fabryce starej, która rozsypuje się i powinna być wkrótce zamknięta, lub też której załoga nie przeznaczona na rozwój licząc na inwestycje z budżetu. Drugi natomiast należał do przedsiębiorstwa rozwijającego się, z operatywną kadrami kierowniczą, zdolniejszymi inżynierami. Otóż według owego płacowego demokracji druga firma, a właściwie ludzie w niej zatrudnieni, powinni zostać natychmiast ukarani za swoje ekstrawagancje, ponieważ płace mają być równe.

Chciałbym zobaczyć obywatela przewodniczącego, jak głosi swoją zasadę na przykład w zagranicznych zakładach „Merax”, gdzie zebrała się znakomita ekipa konstruktorów, technologów i młodych robotników o wysokich kwalifikacjach, i gdzie produkcja rośnie jak oszalała, a wraz z nią — całkiem przyzwolcie — płace...

Tak to właśnie jest, że teoretycznie wszyscy są za reformą gospodarczą, ale gdy przychodzi do konkretów, zwłaszcza na ich podwórku, to już zaczyna się wyciągać stare, zdawałoby się skompromitowane doszczętnie, argumenty.

Do tego dochodzą mity. Marek Chmielewski w „PRZEGLĄDZIE TECHNICZNYM” bardzo się zdenerwował pisząc o kondycji naszego budownictwa, a zwłaszcza o zamroźnionych materiałach budowlanych.

„Ile (...) cegieł i worków z cementem zalega po stodolach i pod gołym niebem w całym kraju — tego nikt nie wie, ale mądzy ludzie z Politechniki Warszawskiej obliczyli, że z tych zachomikowanych z konieczności materiałów można by z powodzeniem postawić prawie sto tysięcy domów jednorodzinnych, czyli mniej więcej jedną trzecią tego, co jest obecnie budowane. Gdzieś w Polsce znajduje się ponad trzysta tysięcy nie ukończonych domów jednorodzinnych. Ich budowniczym nigdy nie brakowało chęci, ale zawsze cierpieli na brak materiałów budowlanych i to rozmaitych — od cegły, cementu po rury kanalizacyjne i zlewomywaki.

Tak więc z różnych przyczyn oddaje się w Polsce do użytku sześciokrotnie mniej domów jednorodzinnych niż ich znajduje się w trakcie budowy. Z braku materiałów budowlanych, smalec budownictwo podobne jest do „dużego”. Gdzie się pojeździe, na jakikolwiek plac budowy osiedli, wszędzie słychać materiałowy lament (...).

Ciekaw jestem bardzo, jak długo jeszcze trwać będzie ta materiałowa mistyfikacja? Ilu jeszcze ministrów będzie legitymowało się tym niezawodnym alibi, tyleż do tej pory skutecznym, co nieprawdziwym?”

A teraz o rzadko pojawiającym się na łamach prasy temacie. Zygmunta Wierzbicki z Częstochowy ubolewa w katowickim „DZIENNIKU ZACHODNIM”:

„W ostatnich latach kraje EWG oraz Japonia, są zainteresowane wprowadzeniem i. esperanto do komputeryzacji, mają na uwadze olbrzymie oszczędności i w tym kierunku prowadzone są intensywne badania.

(...) Tak jakoś dziwnie się złożyło, że w Polsce ojczyźnie esperanto, było dotychczas najmniej zainteresowania tym językiem. Księgarnie niemal zwałone podręcznikami i słownikami do nauk języków angielskiego, niemieckiego, włoskiego, hiszpańskiego i dziesiątków innych, a na podręczniki i słowniki esperanto, papieru brak. Kasyety z nagraniami rozmówek w wielu językach są, ale esperanto nie ma.

W przyszłym roku jubileuszowym, roku 100-lecia esperanto, będziemy gościem w naszym kraju wiele tysięcy esperantystów z całego świata, ze Wschodu i Zachodu przyjadą na jubileuszowy kongres, który w Warszawie będzie odbywał się pod patronatem najwyższych władz państwowych i politycznych naszego kraju (...). Mają rację w wielu uczeni, sławni pisarze, ludzie nauki i kultury (...) którzy wypowiadali się o esperanto w samych superlatywach, stwierdzając dobitnie i autorytatywnie, że jest to wśród skonstruowanych języków, żywy język, maksymalnie logiczny i o strukturze naturalnego języka (...).”

A więc bierzmy się do nauki esperanto. Kto chce niech wierzy. W tygodniku „ITD” czytamy:

„Po jednym z mazurskich jezior pływająca łódź zagłowa, nosząca dumne miano »Dar Teściowej«. Chrzest był niezwykle wzruszający...”

Praca koncepcyjna opłacana na równi lub lepiej od fizycznej... Rzecz normalna, a u nas rzadkość, to przyczyna, która sprowadziła dziennikarza do Przedsiębiorstwa Państwowego „Hydomat” w Warszawie.

Firmę zareklamował sam minister pracy, płac i spraw socjalnych Stanisław Gębala, twierdząc, że nawet przy tak niedoskonałych systemach płac, ja kie jeszcze mamy można odpowiednio opłacać myślenie. „W „Hydomacie” — stwierdził minister — dobry konstruktor zarabia i 50 tys. zł miesięcznie. I gdy taki pracownik raz, drugi i trzeci ma 30 tys. zł to dyrektor go zwalnia, bo mu nie „wyrabia” na firmę. Państwowy zakład. Można sprawdzić”.

Więc sprawdzamy i choć to może niegrzecznie będziemy zaglądali inżynierom z „Hydomatu” do kieszeni. Najpierw jednak w paru słowach przedstawiamy samą firmę.

Założył ją w 1966 roku i nadał jej kształt mgr inż. Edmund Nowak, twórca pras hydraulicznych, wynalazca, posiadacz kilkudziesięciu patentów. Ze swoimi prasami (które miały także wielu przeciwników) dotarł aż do najwyższych władz i „wychodził” dla nich drogę na rynek. Doskonałone i stale unowocześniane są przedmiotem produkcji „Hydomatu” do dziś znajdując wielu nabywców także za granicą. W 1967 roku inż. Nowak został laureatem Indywidualnej Nagrody Państwowej I stopnia.

— Właśnie wtedy — opowiada dyrektor do spraw ekonomicznych w „Hydomacie” inż. Zdzisław Nurzyński — ruszaliśmy z produkcją. Nowak skłonił mnie tutaj ze zjednoczenia, gdzie wcześniej pracowaliśmy razem.

— Co będziesz papiery przerzucał? — powiedział. Chodź do mnie — tam będzie się coś działo. I rzeczywiście działo się. Z Zakładu Doświadczalnego Pras Hydraulicznych, którym byliśmy na początku — przekształciliśmy się w przedsiębiorstwo państwowe. Z jednej hali liczące 2 tys. m kw. rozrosliśmy się do 5,5 ha. Nie jesteśmy tylko producentem wyrobów. Konstruujemy je, projektujemy procesy technologiczne, dostarczamy oprzyrządowanie do naszych urządzeń narzędzi, całe wyposażenie. Sprzedajemy więc nie tylko maszyny, ale i myśli techniczne. Wyszliśmy z wydziału. Takich pras jak „Hydomat” nie produkuje się w Europie, a i na świecie niewiele. Dlatego też 60 proc. naszych wyrobów znajduje nabywców za granicą.

Nie spotkał się z dyrektorem Nowakiem, bo akurat przebywał na leczeniu, ale i tak każda sprawa o której rozmawia się w zakładzie zaczyna się od niego. Od ustawienia maszyn

no system płac w przedsiębiorstwie. Wszędzie jest część jego pomysłów.

— Nawet robotników dyrektor Nowak kiedyś zawsze osobiście przyjmował do pracy — przypomni ślusarz Jan Nieubala. — Pamiętam naszą rozmowę przed

zakładem, a i my chcemy zarobić, bo przecież większość kadry konstruktorów to młodzi ludzie. Tu są warunki żeby zarobić głowa, nie trzeba oglądać się za jakąś fuchą poza zakładem. Najlepszy tego dowód: kilku z nas musiało zapłacić w ubiegłym

ła się do nich cała administracja. — I panie za biurkiem pracująca na ten eksport — argumentowano, i sprzątaczką... ale dyrektor nie dał się przekonać. Ta premia musi być dla twórcy pomysłu bez rozdrabniania jej na dziesiątki osób. Wtedy będzie coś znaczący. Trochę było „kwasów”, ale w końcu ludzie się przyzwyczaili.

— Niedoskonały taryfikator płac — uzupełniliśmy sami — dodaje Z. Nurzyński. Skoro zlecena praca miała przez 5 godzin została zrobiona w dwie, konstruktor otrzymał może następne zadanie, płatne jeszcze lepiej. Takie postawienie sprawy skraca cykl powstawania dokumentacji. Oczywiście pozostaje nam troska o jakość. Jeśli praca została wykonana błędnie, nie jest ona w ogóle opłacana. Konstruktor poprawia ją, traci czas i pieniądze.

— Pieniądze u nas nie są za ejał. W „Hydomacie” prostują, że owe 50-tys. zarobki konstruktorów, o których mówił minister Gębala to nie są stałe pensje, a efekt myślenia. Nagroda za pomysł. Okazuje się, że nawet bez jakichś specjalnych systemów płac można znaleźć sposób dobrego opłacenia dobrej pracy. Masz głowę — będziesz miał i forszę. W myśl tej zasady porządkować należy całe nasze placowe podwórko.

EWA ŁUKASIEWICZ

Głowa w cenie

13 laty. Najpierw mnie sprawdził ze znajomości zawodu: A jak pan zrobi taki a taki element? Jak pan sobie z tym samym poradzi? Dopiero potem proponował pensję. Mógł tak z ludźmi gadać, bo sam znał się na robocie.

— Sześć ceni ludzi z głową. Sam jest wynalazcą więc uważa, że trzeba dobrze płacić za myślenie. Gdy więc tylko pojawia się taka możliwość, skonstruujemy z niej. Chodzi tu o uchwałę 235 — wyjaśnia dyrektor Nurzyński. Określa ona wprowadzić górne granice stawek, ale pozwala (skoro wypracowane są środki) tworzyć dodatkowe tytuły wypłat, nagrody, premie, dodatki. Warunkiem jest tylko przyrost produkcji netto.

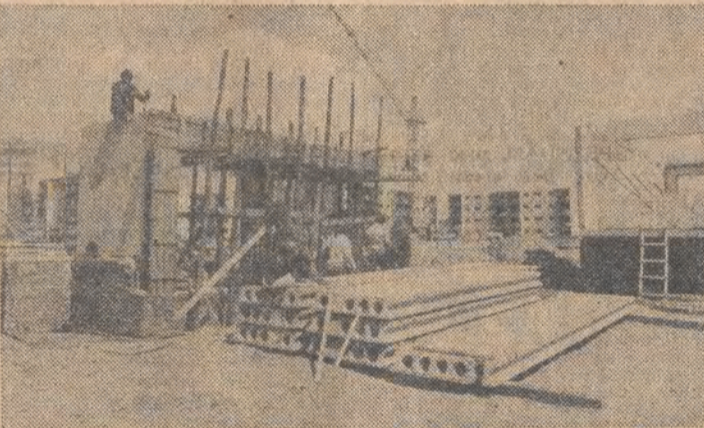
— Te premie nie są za darmo — powie mgr inż. Henryk Kępka szef sekcji konstruktorów — ale za konkretną robotę, przekroczenie planu, wdrożenie do produkcji nowych urządzeń, ich sprzedaż na eksport.

— Większość z nas — dodaje konstruktor mgr inż. Włodzimierz Biernat bierze dodatkowe tematy do rozwiązania, prace zlecane. Taka jest potrzeba

roku podatek wyrównawczy, a więc myślenie jest w „Hydomacie” dobrze opłacane.

— Pod względem płac znaleźliśmy się w ciągu ostatnich trzech lat na czwartym miejscu w Warszawie — podkreśla dyrektor Z. Nurzyński, a trzeba pamiętać, że „Hydomat” to przedsiębiorstwo, w którym udział pracowników zarabiających głową, a nie rękami jest duży. Mamy trzy biura konstrukcyjne i grupę inżynierów, którzy myślą wyłącznie nad przyszłością, nie zaś nad rozwiązaniami najbliższych miesięcy. Takie perspektywiczne działania są nam potrzebne i opłacają się.

Premie za dodatkową produkcję i eksport myśli technicznej otrzymują tylko ci, którzy je faktycznie wypracowali. A jakże i w „Hydomacie” „podpiąć” chcia-



W Łodzi powstaje z inicjatywy młodzieży osiedle mieszkaniowe dla 2 tys. rodzin. Do 1988 roku oddanych zostanie do użytku 370 mieszkań M-3 i M-4. Budowę prowadzi Spółeczne Przedsiębiorstwo Budowlane, zaś członkowie ZSMP należą do Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej

ZSMP mają obowiązek pracować w nim na pełnym etacie przez 3 miesiące. Lokale oddawane są użytkownikom w stanie surowym, właściciele muszą więc sami wykonać tynki, pomalować ściany i zaizolować armatury. Na zdjęciu: osiedle im. ZSMP w budowie.

PROJEKT XXI WIEKU

Z początkiem trzeciego tysiąclecia istnieją realne przesłanki przekształcenia cywilizacji ziemskiej w międzyplanetarną. Możliwość taką stwarza przedstawiony przez Związek Radziecki, do rozpatrzenia przez państwa Europy, etapowy program wspólnych działań do 2000 roku w dziedzinie wykorzystania kosmosu do celów pokojowych. W okresie tym proponuje się stworzenie warunków do przystąpienia już w pierwszych dziesięcioleciach XXI wieku do praktycznego zagospodarowywania i wykorzystania Księżyca.

Zagospodarowanie Księżyca

m.in. do odbywania lotów na inne planety — powiedział w rozmowie z dziennikarzami doktor nauk fizycznych — matematycznych Władysław Szewczenko.

Bez wykorzystania zasobów księżycowych i przemysłu księżycowego praktycznie nie możliwe jest urzeczywistnienie projektów zbudowania na orbitach energetycznych instalacji słonecznych, mogących wytwarzać energię lub odbijać na Ziemię światło słoneczne.

Na tej podstawie można też

rozwinąć całkowicie nową energię, a także nowe technologie kosmiczne i nowe metody w agrotechnice.

Warto przypomnieć, że przy starcie kosmicznego systemu wielokrotnego użytku z kosmodromu na Ziemi, ciężar użytkowy wynosi ok. 1,5 proc. całej masy startowej. Przy wystąpieniu z Księżyca może on wynieść 50 proc.

Naukowa celowość zbudowania dużego pracującej zalogowanej stacji na Księżycu nie budzi wątpliwości. Na jakoś-

ciowo nowej podstawie można badać z niej bliskie i odległe rejony kosmosu. Wysoka próżnia i mała siła przyciągania na Księżycu umożliwia prowadzenie tam unikatowych eksperymentów w dziedzinie fizyki, chemii, biologii i innych nauk. Czekają na rozwiązanie także niektóre problemy, wynikiłe podczas badania na Ziemi dostarczone już przez aparaty kosmiczne próbek materii księżycowej, np. „nie rdzewiejącego” księżycowego żelaza lub bardziej urodzajnego księżycowego gruntu.

POCZTOWKA Z MADRYTU

Cóż za zmiany w Hiszpanii! 10 lat temu, jeden z najbardziej purytańskich — przy najmniej oficjalnie — krajów Europy. Teraz w lecie 1988 r. po 2 latach od pierwszej takiej imprezy — odbył się tu już Drugi Tydzień Erotyzmu! Jest to na pewno znaczny zgorzniecie. Hiszpanie chcą jednak dyskutować poważnie na temat seksu erotyzmu i pornografii we wszelkich przejawach.

A zaangażowali się w te impreze nawet światowej sławy intelektualści. Tak jak przed 2 lata wybitny pisarz Camilo Jose Cela inaugurował Pierwszy

Tydzień odczytem: „Wstęp do nauk lubieżnych”, tak teraz znakomity filmowiec, ekspert w tej dziedzinie Kuis Garcia Berlanga rozwinął myśli pisarza. Jeszcze bardziej od niego krytykując istniejące przepisy, ograniczające pełną swobodę w wyświetlaniu filmów porno. Oczywiście, sala Miejskiego Domu Kultury, licząca 300 miejsc, nie mogła pomieścić tysięcy chętnych, którzy przybyli tam w nadziei zdobycia zawczasu krzesła. Berlanga nawiązał do definicji jaka w 1984 r. sformułował Cela: „Różnica między erotyzmem i pornografią jest wyją-

cznie natury administracyjnej”. Filmowiec rozwinął tę myśl, mówiąc pięknie „Erotizm — to pornografia ubrana przez Christlana Diora”. Brawom, towarzyszy! Wiele podobnym perreikom nie było końca.

Odczyty na temat „miłość a erotyzm”, „erotyzm w kuchni” („gastroponocjobernetyka”), wystawy grafiki i ceramiki, pokazy „mody intymnej”, „okragłe stoły” dyskusji nad erotycznymi i pornograficznymi filmami — wszystko to stanowiło wielką atrakcję dla niechętnych, którzy wywalczyli sobie bilety na kolejne punkty 6-dniowego programu.

— Ale największą chyba popularnością cieszył się anonimowy film, prawdopodobnie nakreślony w Walencji w polowie lat dwudziestych. To „porno” liczące sobie 60 lat, zatytułowane „Minister”. Tytułowy bohater „konsumuje” seks z kobietą, której maż zmusił ją do tego, pragnąc tym kosztem uzyskać od ministra jakiegoś favoru. I tak okazało się, że jeśli erotyzm i seks to musi być w tym także interes finansowy. Czego autor powyższej pocztówki bynajmniej nie pochwala.

BYSZARD GINAŁSKI

PBOUP „BUDOPOL-ŁÓDŹ”

organizuje

w dniach 9—12 września 1986 roku
w godz. 7.30—14 w magazynie nr 05
w bazie sprzętu w Zgierzu przy ul. Kolejowej nr 6
oraz w magazynie nr 04 Zakład Transportu w
Zgierzu przy ul. Parczewskiej 50

GIEŁDĘ MATERIAŁOWĄ

na której nabyć można pełnowartościowe i precyzyjne materiały techniczne oraz części zamienne i podzespoły do samochodów: „Star”, „Żuk”, „Nysa” i pochodnych oraz innych pojazdów samochodowych i ciągnika typu „Dzik”.

Bliszych informacji udziela wv. magazynu telefonizacji pod nr telefonów w Zgierzu: mag. nr 04 — tel. 31-63 i mag. 05 — tel. 37-20.

1918-k

Ośrodek Kształcenia Zawodowego w Łodzi

ORGANIZUJE:

- kursy kroju i szycia,
- kursy dziewiarstwa ręcznego,
- kursy kroju i szycia spodni,
- kursy haftu maszynowego,
- kursy kwalifikacyjne przygotowujące do egzaminu na tytuł czeladnika — mistrza w zawodzie krawieckim i dziewiarskim.

Szczegółowych informacji udziela i zapisy przyjmuje Ośrodek Kształcenia Zawodowego nr 2 w Łodzi, ul. Piotrkowska 24, tel. 32-33-26 w godz. 10—16, ul. Lokatorska 12, tel. 84-07-30 w godz. 10—16.

1809-k

PRZEDSIĘBIORSTWO ELEKTRYFIKACJI I TECHNICZNEJ OBSŁUGI ROLNICTWA „ELTOR”-ŁÓDŹ

w Konstanczynie, ul. Łódzka 27/29

INFORMUJE,

że posiada jeszcze **WOLNE MIEJSCA** w Zasadniczej Szkole Zawodowej w Srebrnej k. Konstanczyna.

W okresie 3-letniej nauki można zdobyć atrakcyjne zawód **ELEKTROMONTERA**.

Warunki przyjęcia:

- ukończona szkoła podstawowa,
- nienaganny stan zdrowia.

W okresie nauki uczniowie otrzymują:

- wynagrodzenie zgodnie z obowiązującymi przepisami,
- stypendium fundowane,
- coroczne nagrody z zysku,
- nagrody za dobre wyniki w nauce,
- możliwość uzyskania prawa jazdy kategorii A, B i T.

Informacji udziela:

- zakład pracy, tel. 11-18-84, 11-10-71,
- szkoła, tel. 11-19-04. 5255-k

BIURO „Faktor” pośredniczy: kupno — sprzedaż — zamiana mieszkań, nieruchomości. Zaopatrzenie materiałowo-surowicowe, zakup — sprzedaż wyrobów gotowych. Przyjmowanie zleceń na usługi. Czynniki oprócz sobót 16—19, Tuwima 67, 3751 g

WYDZIERZAWIĘ dom trzypiętrowy z placem, 15 km od Łodzi. Oferty 24081 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

VIII-Km 408/80 i inne. Komornik Sądu Rejonowego w Łodzi, rew. VIII urzędujący w Łodzi przy ul. Próchnika 7 na podstawie art. 953-955 kpc podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 września 1986 roku o godz. 10 odbędzie się druga licytacja nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Pustynnej 19, posiadającej w PBN w Łodzi urzędową księgę wieczystą Kw 42364 i należącej do Włodzimierza Czajkowskiego. Sprzedaży podlega nieruchomość o pow. 1 ha 08 a, wraz z nienależącymi (budynki gospodarcze, szklarnie, kotłownia, tunele foliowe, sadzonki kwiatów).

Nieruchomość została oszacowana na kwotę 29.634.066 zł. Cena wywołania wynosi 19 762.044. Przystępujący do licytacji winien złożyć rekojmienie w wysokości 2 963 407 zł.

Nieruchomość można oglądać w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją w dni powszednie od godz. 10 do 16. Bliszych informacji udziela komornik.

1596-k

KOMUNALNE PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTU I SPRZĘTU BUDOWLANEGO W ŁODZI

91-203 Łódź, ul. Traktorowa 109

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż

autobusu Jelcz PR-110, nr podwozia 12RB-1639, rok budowy 1979, stopień zużycia 30 proc., cena wywoławcza 3.200.000 zł.

Autobus jest kompletny i sprawny technicznie. Przetarg odbędzie się dnia 10 września 1986 roku w siedzibie KPTiSB w Łodzi, ul. Traktorowa 109 na warunkach określonych w MP nr 28/82, poz. 250.

Autobus można oglądać codziennie w godzinach 9—12 na terenie O/II, ul. Traktorowa 109

Warunkiem dopuszczenia do przetargu jest wpłacenie na konto KPTiSB V.O NBP w Łodzi nr 47050 2091 wadium w wysokości 320.000 zł najpóźniej trzy dni przed przetargiem.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.

1958-k

KUPIĘ działkę budowlaną pod budynek wolno stojący 86-62-67.

SPRZEDAM wolny dom z działką 2000 m Ksawerów. Łódź tel. 81-81-89 po 19.

271 P DZIAŁKĘ budowlaną wraz z materiałami w Strykowie — odstąpię. Oferty 24212 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DOM z działką w Galkówku — sprzedam. Tel. 34-48-99. 24209 g

BIELSKO-BIAŁA okazynie dom jednorodzinny — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń 837059, Kilińskiego 40 — Częstochowa.

SPRZEDAM działkę w Sokolinie (2290). urawo zabudowy. 57-49-88. 22606 g

POSREDNICTWO handlu nieruchomości, lokalami, działkami. Mgr Matuzalski, mgr Kuzmiński. 22 Lipca 12, 32-18-08 (11—17). 23115 g

CEMENT — kupię. — 43-71-55. 4409 g

KUPIĘ warzywaki, Pabianice, Łódź. — Tel. 15-81-79. 22943 g

STARY zegar wiszący, czarny — kupię. Oferty 4613 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

OLEJ silnikowy, węgierski — sprzedam. — 55-23-61. 4643 g

SPRZEDAM kuchnię gazową, płaszcz skórzany damski, używany. — 84-15-24. 4604 g

SYPIALNIE „Ludwik XIV” oraz niemiecka jasna, segment swarzędzki, pianino, inne meble, przyczepę campingową — sprzedam. 85-97-12. 4632 g

URZĄDZENIA warsztatu do siłodruku oraz farby gotowe i pigmenty „Bayera” — sprzedam. Naucez rzemiosła. Oferty 4808 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

MASZYNY krawieckie — sprzedam. Dobroń, Grunwaldzka 6, tel. 16-16 kierunkowy 10-435. 4804 g

SPRZEDAM zestaw stereo „Pentaca Mentor Panorama” Deck Akai HX-3. Tel. 81-60-33. 24269 g

LODOWKA „Polar 125” — sprzedam. Rodakowski 11/16. 4546 g

SPRZEDAM piec gazowy c.o. bez atestu. Tel. 57-87-61 po 16. 24124 g

PRASOWALNICĘ „Kalinka” sprzedam. — tel. 57-82-17 po 16. 24094 g

BLAM karakulowy czarny — sprzedam. Tel. 85-97-94 po 16. 24088 g

SPRZEDAM komputer „Atari” 800 XL, akordeon „Weltmeister” 120 basów. Tel. 55-65-82. 24087 g

PIERŚCIONEK z brylantem i obrączkę sprzedam. Tel. 84-02-04. 24085 g

SPRZEDAM akordeon „Weltmeister” 80 basów. Aleksandrowska 14a/38, Olejniczak. 24080 g

SPRZEDAM maszynę dziewiarską „5”. Bratysławska 10 m. 32. 24071 g

WTRYSKARKI, formy — sprzedam. 55-23-56. 24067 g

„WELTMEISTER” 120 basów, nowy — sprzedam. Tel. 43-17-20. 24065 g

SPRZEDAM maszynę dziewiarską „5”. Maratońska 87/36 bl. 237. 24064 g

PIEC akumulacyjny, nowy, 3 KW — sprzedam. 51-14-92 (18—19). 24129 g

PIONIER wleż Hi-Fi, pralkę automatyczną „Wistka” — sprzedam. 38-48-63. 24111 g

ŁOZKO piętrowe — sprzedam. 43-00-40. 24049 g

PARKIET debowy — sprzedam. 85-27-66. 22566 g

SZAFĘ czterodrzwiową (złota brzoza) sprzedam. Tel. 43-95-03. 24252 g

SPRZEDAM wolny dom z działką 2000 m Ksawerów. Łódź tel. 81-81-89 po 19.

271 P DZIAŁKĘ budowlaną wraz z materiałami w Strykowie — odstąpię. Oferty 24212 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DOM z działką w Galkówku — sprzedam. Tel. 34-48-99. 24209 g

BIELSKO-BIAŁA okazynie dom jednorodzinny — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń 837059, Kilińskiego 40 — Częstochowa.

SPRZEDAM działkę w Sokolinie (2290). urawo zabudowy. 57-49-88. 22606 g

POSREDNICTWO handlu nieruchomości, lokalami, działkami. Mgr Matuzalski, mgr Kuzmiński. 22 Lipca 12, 32-18-08 (11—17). 23115 g

CEMENT — kupię. — 43-71-55. 4409 g

KUPIĘ warzywaki, Pabianice, Łódź. — Tel. 15-81-79. 22943 g

STARY zegar wiszący, czarny — kupię. Oferty 4613 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

OLEJ silnikowy, węgierski — sprzedam. — 55-23-61. 4643 g

SPRZEDAM kuchnię gazową, płaszcz skórzany damski, używany. — 84-15-24. 4604 g

SYPIALNIE „Ludwik XIV” oraz niemiecka jasna, segment swarzędzki, pianino, inne meble, przyczepę campingową — sprzedam. 85-97-12. 4632 g

URZĄDZENIA warsztatu do siłodruku oraz farby gotowe i pigmenty „Bayera” — sprzedam. Naucez rzemiosła. Oferty 4808 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

MASZYNY krawieckie — sprzedam. Dobroń, Grunwaldzka 6, tel. 16-16 kierunkowy 10-435. 4804 g

SPRZEDAM zestaw stereo „Pentaca Mentor Panorama” Deck Akai HX-3. Tel. 81-60-33. 24269 g

LODOWKA „Polar 125” — sprzedam. Rodakowski 11/16. 4546 g

SPRZEDAM piec gazowy c.o. bez atestu. Tel. 57-87-61 po 16. 24124 g

PRASOWALNICĘ „Kalinka” sprzedam. — tel. 57-82-17 po 16. 24094 g

BLAM karakulowy czarny — sprzedam. Tel. 85-97-94 po 16. 24088 g

SPRZEDAM komputer „Atari” 800 XL, akordeon „Weltmeister” 120 basów. Tel. 55-65-82. 24087 g

PIERŚCIONEK z brylantem i obrączkę sprzedam. Tel. 84-02-04. 24085 g

SPRZEDAM akordeon „Weltmeister” 80 basów. Aleksandrowska 14a/38, Olejniczak. 24080 g

SPRZEDAM maszynę dziewiarską „5”. Bratysławska 10 m. 32. 24071 g

WTRYSKARKI, formy — sprzedam. 55-23-56. 24067 g

„WELTMEISTER” 120 basów, nowy — sprzedam. Tel. 43-17-20. 24065 g

SPRZEDAM maszynę dziewiarską „5”. Maratońska 87/36 bl. 237. 24064 g

PIEC akumulacyjny, nowy, 3 KW — sprzedam. 51-14-92 (18—19). 24129 g

PIONIER wleż Hi-Fi, pralkę automatyczną „Wistka” — sprzedam. 38-48-63. 24111 g

ŁOZKO piętrowe — sprzedam. 43-00-40. 24049 g

PARKIET debowy — sprzedam. 85-27-66. 22566 g

SZAFĘ czterodrzwiową (złota brzoza) sprzedam. Tel. 43-95-03. 24252 g

„LUCZNIK” do szycia — sprzedam. Tel. 74-92-17, po 18. 24199 g

SPRZEDAM stół i telewizor kolorowy „Rubin 711” (kineskop do wymiany) oraz gitarę. Tel. 55-52-03. 24183 g

SPRZEDAM wolny dom z działką 2000 m Ksawerów. Łódź tel. 81-81-89 po 19.

271 P DZIAŁKĘ budowlaną wraz z materiałami w Strykowie — odstąpię. Oferty 24212 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DOM z działką w Galkówku — sprzedam. Tel. 34-48-99. 24209 g

BIELSKO-BIAŁA okazynie dom jednorodzinny — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń 837059, Kilińskiego 40 — Częstochowa.

SPRZEDAM działkę w Sokolinie (2290). urawo zabudowy. 57-49-88. 22606 g

POSREDNICTWO handlu nieruchomości, lokalami, działkami. Mgr Matuzalski, mgr Kuzmiński. 22 Lipca 12, 32-18-08 (11—17). 23115 g

CEMENT — kupię. — 43-71-55. 4409 g

KUPIĘ warzywaki, Pabianice, Łódź. — Tel. 15-81-79. 22943 g

STARY zegar wiszący, czarny — kupię. Oferty 4613 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

OLEJ silnikowy, węgierski — sprzedam. — 55-23-61. 4643 g

SPRZEDAM kuchnię gazową, płaszcz skórzany damski, używany. — 84-15-24. 4604 g

SYPIALNIE „Ludwik XIV” oraz niemiecka jasna, segment swarzędzki, pianino, inne meble, przyczepę campingową — sprzedam. 85-97-12. 4632 g

URZĄDZENIA warsztatu do siłodruku oraz farby gotowe i pigmenty „Bayera” — sprzedam. Naucez rzemiosła. Oferty 4808 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

MASZYNY krawieckie — sprzedam. Dobroń, Grunwaldzka 6, tel. 16-16 kierunkowy 10-435. 4804 g

SPRZEDAM zestaw stereo „Pentaca Mentor Panorama” Deck Akai HX-3. Tel. 81-60-33. 24269 g

LODOWKA „Polar 125” — sprzedam. Rodakowski 11/16. 4546 g

SPRZEDAM piec gazowy c.o. bez atestu. Tel. 57-87-61 po 16. 24124 g

PRASOWALNICĘ „Kalinka” sprzedam. — tel. 57-82-17 po 16. 24094 g

BLAM karakulowy czarny — sprzedam. Tel. 85-97-94 po 16. 24088 g

SPRZEDAM komputer „Atari” 800 XL, akordeon „Weltmeister” 120 basów. Tel. 55-65-82. 24087 g

PIERŚCIONEK z brylantem i obrączkę sprzedam. Tel. 84-02-04. 24085 g

SPRZEDAM akordeon „Weltmeister” 80 basów. Aleksandrowska 14a/38, Olejniczak. 24080 g

SPRZEDAM maszynę dziewiarską „5”. Bratysławska 10 m. 32. 24071 g

WTRYSKARKI, formy — sprzedam. 55-23-56. 24067 g

„WELTMEISTER” 120 basów, nowy — sprzedam. Tel. 43-17-20. 24065 g

SPRZEDAM maszynę dziewiarską „5”. Maratońska 87/36 bl. 237. 24064 g

PIEC akumulacyjny, nowy, 3 KW — sprzedam. 51-14-92 (18—19). 24129 g

PIONIER wleż Hi-Fi, pralkę automatyczną „Wistka” — sprzedam. 38-48-63. 24111 g

ŁOZKO piętrowe — sprzedam. 43-00-40. 24049 g

PARKIET debowy — sprzedam. 85-27-66. 22566 g

SZAFĘ czterodrzwiową (złota brzoza) sprzedam. Tel. 43-95-03. 24252 g

„LUCZNIK” do szycia — sprzedam. Tel. 74-92-17, po 18. 24199 g

SPRZEDAM stół i telewizor kolorowy „Rubin 711” (kineskop do wymiany) oraz gitarę. Tel. 55-52-03. 24183 g

NACZELNIK DZIELNICZY ŁÓDŹ-GÓRNA OGŁASZA KONKURS NA STANOWISKO DYREKTORA kotłowni „Ustronna” w budowie.

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe techniczne (pożądana znajomość zagadnień ciepłownictwa i energetyki),
- staż pracy minimum 10 lat, w tym 5 lat na stanowiskach kierowniczych,
- wiek do 55 lat,
- dobry stan zdrowia.

OFERTA winna zawierać:

- odpis dyplomu ukończenia studiów wyższych,
- życiorys,
- ankietę personalną,
- opinię z ostatnich dwóch miejsc pracy,
- aktualne świadectwo zdrowia,
- 2 fotografie.

Termin zgłaszania ofert upływa po 14 dniach od ukazania się ogłoszenia. O dopuszczeniu do konkursu kandydaci zostaną powiadomieni.

Oferty prosimy składać pod adresem: Urząd Dzielnicowy Łódź-Górna, al. Politechniki 32, wydział org.-prawy i kadr.

5246-k

ZF SLAJDÓW: duplikaty, odbitki

wykonuje FSP „Studium” Łódź, ul. Wałowa 9 (od ul. Tatrzańskich).

M. RYCEL. 24031-g

OKAPY nadkuchenne z wyciągiem 78-59-99, Niepytalski.

23679 g

CYKLINARSTWO (220 V), 43-84-74, Dobrzyński.

1057 g

GINEKOLOG — codziennie 18—19 — al. Mickiewicza 13; 36-65-65

Kubasiewicz. 2909 g

LODOWKI — naprawa — Pawłowski. (36-16-88)

19287 g

TEPIMY gryzonie, robactwo, gwarancja rachunków. 78-17-53 Kowalik.

24522 g

POSIADAM wolne pomieszczenia w Zgierzu (woda, siła, kanalizacja) — podjęcie współpracy, chatupnictwo, inne propozycje. Oferty 4614

Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. 24044 g

POSIADAM samochód, gotówkę — przystąpię do spółki. Oferty 4588

Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. 24043 g

POSIADAM samochód, lokal 25 m, nadający się na rzemiosło z możliwością współpracy. 74-60-16.

24036 g

„SCHNEIDER 6128” zamienię na samochód lub sprzedam. 87-15-47

24191 g

PIOTR Panak zgubił prawo jazdy nr 13790/80

24019 g

STANISŁAW Zatoń, Miłkolej 17 — zgubił prawo jazdy.

24243 g

SKRADZIONO prawo jazdy — Zdzisław Okrasa, Rojna 39.

24185 g

ZAGUBIONO pieczęć: mgr inż. arch. Lidia Zysiak upraw. bud. 288/83

WML projektant. 24178 g

JERZY Rynans, Jana 7 zgubił prawo jazdy.

Księgarnia KMPiK zaprasza

Uruchomiona po niedawnym remoncie księgarnia Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki przy ul. Narutowicza 8/10 proponuje klientom wiele interesujących pozycji. Wśród nich na uwagę zasługują książki węgierskie i bułgarskie, które trafiły do Łodzi wprost z warszawskich Międzynarodowych Targów Książki. Oprócz interesujących tytułów beletrystycznych i popularnonaukowych kupić można słowniki oraz węgierskie wydawnictwa albumowe w językach: francuskim, angielskim i niemieckim.

Księgarnia KMPiK przyjmuje także zapisy na subskrypcję na zbiór nagrań „Meine ersten Schritte in Deutsch” (moje pierwsze kroki w nauce języka niemieckiego). Całość nagrana jest na 24 kasetach magnetofonowych, a ich uzupełnieniem będzie sześć skryptów pomocniczych. Jest to pierwszy tego typu intensywny kurs nauki niemieckiego dla dorosłych. Talon subskrypcyjny kosztuje 2.800 zł.

(jsb)

Łódzkie serki w łódzkich sklepach

Dla zwolenników smakowych serków homogenizowanych mamy jedną wiadomość złą, a dwie dobre. Zaczynijmy może od tej złej — od jutra nie ma w sprzedaży serka „żychlińskiego”. Nie znaczy to jednak, iż jego zwolennicy nie będą mieli co jeść na śniadanie. Zamiast „żychlińskiego” Łódzka Spółdzielnia Mleczarska proponuje bowiem serki „widzewski”, który będzie z takimi samymi dodatkami. Jedyna różnica — poza niższą ceną — między nim a „żychlińskim” polegać będzie na mniejszej zawartości tłuszczu.

Nie wspólnego z oszczędzaniem nie ma za to kolejny przebieg LSM — serki „poleski”. Produkowany będzie z dodatkiem warzyw i ziół, dominować w smaku będą pomidory, pieprz, cebula, czosnek, jarzyny lub zioła. Na premierę przygotuje się 200 kg tego serka z jarzynową dominantą smakową. Trafi na początek do sklepów patronackich, branżowych i dużych placówek spożywczych. Sprzedawany będzie w kubeczkach o wadze 125 g, w cenie 19 zł za opakowanie.

K. K.

A jednak skóra cierpnie...

W związku z naszym artykułem pt. „Słone ceny za słodkie napoje” — Przedsiębiorstwo Wagonów Sypanych i Restauracji „Wars”, Oddział Restauracji w Łodzi wyraża, iż ceny napojów chłodzących na Dworcu Łódź Fabryczna zostały skalkulowane następująco: „Mirinda” — 1 litr — cena detaliczna 150 zł + 30 proc. marży (45 zł) — 195 zł. „Pepsi-Cola” — 1 litr — cena detaliczna 130 zł + 30 proc. marży (41,40) — 171 zł.

Na wysoka cenę napojów mają wpływ rosnące ceny detaliczne, natomiast ustalona przez łódzki „Wars” marża w wysokości 30 proc. utrzymuje się od stycznia 1982 r. mimo ciągle wzrastających kosztów.

(j. kr.)

Kto znalazł?

Prof. Bolesław Bachman liczy na uczelność znalazcy szaszetki z dokumentami osobistymi, prawem jazdy, kartą wozu, tabkami na benzynie itp. rzeczami, pozostawionymi wczoraj w prywatnym sklepie z artykułami metalowymi, mieszczącym się przy ul. Sienkiewicza, niedaleko ul. Moniuszki. Adres, pod który należy przynieść lub odesłać zgubę znajduje się oczywiście w dokumentach.

CZEKAMY NA ZGŁOSZENIA

„Zielone świadectwo urodzenia“

Dobrze pamiętamy — mamy nadzieję, iż nasi czytelnicy także — że wiosną tego roku z niemalym wysiłkiem udało się nam przeprowadzić tylko jedną akcję sadzenia drzew. Pomógł nam PGM Łódź-Sródmieście i dlatego dzieci ze szkoły przy ul. Żwirki posadziły drzewka w al. Kościuski, otrzymując w dowód znaczki i „Zielone świadectwa urodzenia”. Przypominamy więc, że wiosną, w czasie spotkania w siedzibie Rady Łódzkiej PRON, przedstawiciele Innych PGM i spółdzielni mieszkaniowych obiecywali, że jesienią już nas nie zawiodą. Ponieważ jesień zbliża się wielkimi krokami, a pogoda wyraźnie się poprawiła, dlatego ośmielamy się „odgrzebać” tamte obietnice.

Po znaczki i świadectwa administratorzy do-

mów i komitety osiedlowe mogą zgłaszać się do biura RL PRON, ul. Piotrkowska 232, II piętro, pokój 14 (nr tel. 36-00-75, 36-01-55), natomiast nasza redakcja gwarantuje odpowiednie relacje w prasie. Aby wszystko odbyło się sprawnie prosimy o kontakt pod nr tel. 33-41-10.

Nie ukrywamy — bardzo liczymy na odzew, gdyż mamy nadzieję, że prowadzona przez nas od wielu lat akcja, oprócz poparcia PRON, ma też zwolenników wśród dzieci i rodziców. A nowym osiedlom w rodzaju Zagajnikowa czy Radogoszcz-Wschód przydałoby się trochę zieleni.

Dzieci powrócą do szkół już za parę dni...

W. M.

Skandal, o którym się nie mówi

Swego czasu urok jesieni można było podziwiać, spacerując po parkach. Niestety, postępująca w ostatnich latach dewastacja tych zakątków w naszym mieście osiągnęła już taki stopień, że aż żal i wstyd zarazem. Niegdyś pięknych parków nie opuszczają jedynie właściciele psów i rowerzyści, co jest oczywiście sprzeczne z regulaminem. Ale cóż, gdy brakuje gospodarza...

Park na Julianowie urządzony w stylu angielskim składa się jakby z dwóch części — leśnej i parkowej. Jeśli ktoś nie weźmie się do roboty, to niedługo obie części połączą się i będziemy mieć w Łodzi puszcę. Jak się drzewo przewróci, to leży i gnije. To samo dzieje się z porzucanymi do stawu ławkami. Trzy mostki — w tym dwa prowadzące na wyspę — grożą zawaleniem. Plac zabaw od strony ul. Błęgarskiego jest kompletnie zrujnowany. Strumyk, płynący od strony ul. Łagiewniczej i zasilający stawy raz jest czysty, innym razem płyną niemiłe ścieki. A szkoda, bo wiosną pojawiły się na stawach dzięki kacz-

ki oraz łabędzie, które odchowują w tych warunkach szesć młodych. Od pewnego czasu największą groźbą dla parku stanowi gigantyczna rura kanalizacyjna, przecinająca cały jego teren. Budowa trwa ale mamy nadzieję że przyroda zwycięży.

Niestety, nie już chyba nie uratuje pięknego niegdyś parku helenowskiego przy ul. Północnej. Woda w stawach dawno wyschła, skarpy osunęły się pod wpływem deszczu, po pięknych fontannach pozostały ruiny, a grotta — do budowy której sprowadzono ławę z Wozuwisza — grozi zawaleniem. Od ul. Północnej nie ma już urwanej bramy, ale pozostały gruz i sporo śmieci. Poza tym zielsko

zarosło cały teren a większa część lamp jest rozbita. Od kiedy władze KS Społem otrzymały nową halę, nie przywiązują już żadnej wagi do wyglądu starych budynków. Drewniana hala wygląda jak pakamera, a budynek murywany, w którym kiedyś mieściły się biura zarządu klubu wygląda jak po bombardowaniu.

Aby usiąść na którejś z ławek w parku im. Ścisłowa, trzeba mieć z sobą gazetę. Nie malowane latami ławki mają na sobie grubą warstwę płaskich odchodów. Lampy nie spełniają swojej roli — co jest chyba tradycją w łódzkich parkach.

Obok parku im. Matejki znajduje się Oddział Konserwacji Drzew i Zieloni EPO Park ten powoli odzyskuje dawny wygląd, ale konserwacja według fachowców z EPO oznacza wycinanie starych lub zwałonych drzew.

Prawdziwa ruina stanowi park „Staromiejski” znany jako park „Śledzia”. Polamane słupy latarni wiszą tu na przewodach elektrycznych, ogrodzenie placu zabaw, który jest zdewastowany, zniszczone do tego stopnia, że betonowe słupki wyrwano z ziemi wraz z fundamentami. Pośrodku parku znajduje się pomnik niedbalstwa, czyli drewniana szopa, otoczona siatką. Co ona w sobie kryje — trudno zgadnąć. Dodatkową atrakcją tego parku stanowią grupki smetnych facetów, którzy opuszczonymi głowami siedzą na ławkach i marzą o przytulnej salce w Izbie Wyróżnień.

W. M.

STRUSIA METODA?

„Fantazja” przekroczyła oczekiwania klientów

Na początku sierpnia pisaliśmy w „DL” w informacji pod tytułem „Fantazja nie zna granic”, o wspaniałym pomysle szefów Spółdzielni Pracy Usług Motoryzacyjnych w Łodzi. Otóż w stacji obsługi samochodów przy ul. Wodnej pobiera się opłaty nie tylko za wykonane naprawy, ale także za... wiek samochodu. Jeśli wóz ma więcej niż pięć lat — 10 proc. dopłaty, jeśli więcej niż 10, wtedy rachunek rośnie o jedną piątą.

Sądziłmy, że to już koniec fantastycznych pomysłów tej spółdzielni. Tymczasem okazało się, że wręcz przeciwnie. Z zarządu firmy dostaliśmy pismo, podpisane przez dwóch anonimów. Widnieją u nich bowiem dwa niezbytne zygaki, bez stempla z nazwiskiem. Autorzy zygaków piszą do nas, żebyśmy im podali numer rachunku jako dowód, bowiem „dane zawarte w ww artykule są zniekształcone a tym samym nie odpowiadają prawdzie”.

Ktoś nie doceniający fantazji kierownictwa tej spółdzielni doszedłby do wniosku, iż natychmiast po ukazaniu się tekstu zbędno wszystkie rachunki stacji obsługi przy ul. Wodnej, nie wykryto na nich żadnych dopłat i sądząc, że to był jednostkowy „wyskok”, napisano taką właśnie prośbę, bo lanej drogi do wykrycia prawdy nie było.

Ponieważ jednak doceniliśmy fantazję spółdzielców, informujemy uprzejmie autorów nieuczynnych podpisów oraz tych szefów spółdzielni, którzy mają pieczęć, iż w biurze obsługi klienta stacji przy ul. Wodnej, na tablicy ogłoszeń wiszą do dziś obwieszczenie, iż takie właśnie dodatkowe opłaty są pobierane! Choć strament już wyblakł, co znaczy że dokument wsi od dawna, każdy może go prze-

czytać. A co najważniejsze, jego treść znają ci, którzy w tej stacji wypisują rachunki.

Czekamy na kolejne pismo ze spółdzielni. Uprowadzając jego treść informujemy, że nazwiska tego, kto owo ogłoszenie ogłosił nie podamy. Może panowie sami pojdziecie zobaczyć?

K. K.



WAŻNE TELEFONY	
Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Informacja telefoniczna	36-15-19
Informacja kolejowa	36-85-55
Informacja PES	32-63-96
Dw. Centralny	35-46-98
Dw. Północny	32-84-03
Informacja kulturalna	32-53-11
Pogotowie energetyczne	74-34-35
Łódź-Północ	74-23-19
Pogotowie gazowe	74-55-23; 74-65-95; 992
Pogotowie dźwigowe	74-40-61; 74-87-68
TELEFON ZAUFANIA	33-37-57
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA	nieczynny.
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet	z ciążą problemową — 57-40-33 w godz. 18-22.
nieczynne.	TEATRY
MUZEA	
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJ.	

NEGO (Gdańska 13) — godz. 11-17.	ragd i krokodyli” — USA od lat 15 godz. 10, 14.30, 19.30.
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (ul. Zgierska 147) godz. 9-18.	„Superman III” — USA od lat 12 godz. 17.
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 11-18.	WISLA — „Skorumpowani!” — fr. od lat 15 godz. 15.30, 17.45. „Lubie nietoperze” — pol. od lat 18 godz. 20.
W. OBLIENIENICTWA (Piotrkowska 22) godz. 19-15.	ZACHĘTA — „Ucieczka w noc” — USA od lat 15 godz. 10, 12.30, 17, 19.30.
SZUKI (Wieckowskiego 36) — godz. 11-17.	TATRY-LETNIE — „Cotton Club” — USA od lat 18 godz. 20 (w razie niepogody seans odbędzie się w kinie „Tatry”).
MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 2) godz. 10-15.	STUDIO — „Wejście smoka” — (Hongkong-am.) od lat 18 godz. 17, 18.
MIASTA PABIANIC (pl. Obrońców Stalingradu 1) — godz. 19-16.	STOJOWY — „Kochankowie mojej mamy” — pol. od lat 15 godz. 17, 19.
ZOO szynny w godz. 9-18 (kasa do godz. 17).	TATRY MALE-STUDIUM — Letni przegląd filmów o miłości — „Soból i panna” — pol. od lat 15 godz. 17.
PALMIARNIA czynna w godz. 10-18 (oprócz poniedziałków)	DKM — Iluzjon — Najpiękniejsze bajki świata godz. 15, 18.
OGRÓD BOTANICZNY — czynny od godz. 9 do zmroku.	OKA — „Pechowiec” — franc. od lat 12 godz. 14, 16, 18.30.
LUNAPARK — czynny w godz. 10-20; w sobotę, niedzielę i święta — godz. 10-21.	GDYNIA — Kino non stop od godz. 10 do 22. „Spokojnie to tylko awaria” — USA od lat 15.
KINA	HALKA — „Old Surehand” — jug.-FFN, b.o. godz. 15. „Wieża Brubaker” — USA od lat 17 godz. 18.
BALTYSK — „Powrót do przyszłości” — USA od lat 12 godz. 10, 12.30, 15.30, 18. Seans nocny filmu przedpremierowego z czytaniem listy dialogowej „Protektor” — USA godz. 21.	MŁODA GWARDIA — „Ognisty Anioł” — pol. od lat 18 godz. 10, 14.30, 17, 19.30. „Król Stefan” — węg. od lat 12 godz. 12.15.
IWANOWO — „Powrót do przyszłości” — USA od lat 12 godz. 14.30, 17, 19.30.	MUZA — „E. T.” — USA b.o. godz. 16.15. To też przemienie, czyli wyzwalanie Izadora K.” — jug. od lat 15 godz. 18.30.
POLESIE — „Król Drozdoobrody” — czes.-RFN b.o. godz. 15. „Ucieczka w noc” — USA od lat 18 godz. 17, 19.15.	1 MAJA — „Podróże Pana Kleksa” cz. II — pol. b.o. godz. 16.15. „Pev wojny” — USA od lat 13 godz. 18.
WŁOŃNARZ — „Lubie nietoperze” pol. od lat 18 godz. 10, 12.15, 15, 17.30. Film przedpremierowy z czytaniem listy dialogowej „Protektor” — USA godz. 20.15.	POKÓJ — „Porwanie w Tlustristanie” — pol. b.o. godz. 15.30. „Czule słówka” — USA od lat 15 godz. 17, 19.30.
WOLNOŚĆ — „Młot, szma-	

PRZED NOWYM ROKIEM SZKOLNYM Jak uczyć — jak wychowywać?

Zanim zacznie się szkolna codzienność, zanim rozpocznie się kolejny rok nauki, swoistemu bilansowi dokonani i prezentacji zadań przysłuchiwali się uczestnicy narady nadzoru pedagogicznego i aktywu oświatowego. O tym jak minął poprzedni rok szkolny i jak zapowiada się najbliższy — mówił w obszernym wystąpieniu kurator oświaty i wychowania woj. łódzkiego — Bohdan Cegielski.

Sporo miejsca zajęła sprawa kadry pedagogicznej (w r. ub. odeszło 1030 nauczycieli, a przyjęto tylko 470 nowych). Brakuje m. in. pedagogów do jez. polskiego i nauczania początkowego. Oceniając postawę nauczycieli kurator podkreślił konsolidację rad pedagogicznych odnotowując jednak, że nadal część kadry przejawia postawy bierno, ograniczając się tylko do zadań dydaktycznych.

Istotnym punktem w przygotowaniach do kolejnego roku działalności są oczywiście finanse. To jednak bardzo trudny problem dla oświaty. Stwierdzenia dotyczące konieczności oszczędnego gospodarowania są więc określeniem konieczności, ale i niemalych dylematów przy rozstrzygnięciu co ważniejsze, a z czego można zrezygnować.

Odnajdujemy jeszcze kilka zagadnień, które w bieżącym roku będą szczególnie naczyły w działalności oświaty, będą współbrzmiały z planowanymi procesami dydaktycznymi. I tak: więcej troski wymaga praca organizacji młodzieżowych w szkołach. Stworzenie dzieciom i młodzieży warunków do współgospodarowania szkołą to kolejne zadanie, w którym swój udział muszą zaznaczyć pedagodzy. Usprawnienia wymaga organizacja wycieczek (wolne soboty), a także działania, które mieścić się może w okresie: uczestnictwo w kulturze. Była mowa i o kondycji fizycznej uczniów (nie najlepszej). Ale szczególny nacisk położony został na doskonalenie pracy dydaktycznej. Wielokrotnie pisaliśmy już o zmianach programowych, odnotujmy więc tylko, że będzie wdrażany nowy program nauczania fizyki i języka rosyjskiego w klasie ósmej. Ale nie można pominąć i tego, że ocena realizowanego już nowego programu języka polskiego wzbudziła duży niepokój.

Do liceów wchodzi nowe przedmioty. W każdym będzie co najmniej jeden. I tak np. religioznawstwa będzie się uczyła młodzież w dwudziestu szkołach a informatyki w ośmiu.

Tak przykro co roku problem z podręcznikami tym razem prawie przestał istnieć.

Podczas narady była też mowa o najmłodszym — o przedszkolakach. Dla prawie 6000 dzieci w województwie zabrakło miejsc w przedszkolach. Najtrudniejsza jest sytuacja w starych osiedlach. W bieżącym roku przybyło łącznie 670 miejsc, a do końca roku będzie można przyjąć jeszcze 360 podopiecznych.

Te i wiele innych spraw istotnych dla oświaty długo rozważano na wczorajszej naradzie, a uczestniczyli w niej także sekretarz KE PZPR — Konrad Janio, wiceprezydent Łodzi — Jan Nosko, przedstawiciele władz dzielnicowych, Ministerstwa Oświaty i Wychowania, organizacji młodzieżowych.

Za kilka dni ruszy szkolna „maszyna”. Jak widać zarówno zadań — tych fundamentalnych, jak i problemów — tych bardzo istotnych, nie brakuje.

(ra)



Taki „czystościowy” ekwipunek przydałby się w wielu łódzkich sklepach, punktach usługowych, kawiarniach i restauracjach. Foto: A. WACH

ROMA — „Klasztor Shaolin” — Hongkong-chiński od lat 15, godz. 10, 14.30, 17, 19.30. „Ślad bobra” — godz. 12.15.
STOKI — „Koniec wakacji!” — pol. b.o. godz. 18. „Wspaniałe wakacje!” — rum. od lat 15 godz. 18.
SWIT — „Skorumpowani!” — fr. od lat 15 godz. 17, 19.15.
TATRY — „Sprzedawca kapeluszy” — franc. od lat 18 godz. 18.30, 19.
SOJUSZ — „Akademia Pana Kleksa” cz. I — pol. b.o. godz. 16. „Wejście smoka” — Hongkong-am. od lat 18 godz. 18.

APTEKI

Mickiewicza 70, Niecierńska 15, Dąbrowskiego 89, Lutomska 146, Olimpijska 7a, Piotrkowska 67.
Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstancynów — Sadwa 10, Główna — Łowicka 33, Aleksandrów — Kościuski 4, Zeller — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 10, Ozorków — Armii Czerwonej 17.

DYZURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonnenberga (Pieniny 30), Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzewowska 35), Chirurgia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50), Laryngologia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50), Chirurgia szczeniowo-twarzowa Szpital im. Bartłomiego (Kopernickiego 22), Laryngologia — Szpital im. Piłsudskiego (Wólczańska 195), Toksykologia — Instytut Medyczny Pracy (Teresy 8), Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44).



„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni ni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: pocztowy: „DL” Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala: 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95; dz. łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05 (rekopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają od działu PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch” — zamówień redakcja nie zwraca. Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają od działu PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch” — zamówień redakcja nie zwraca.